№ 4. Sobota, 5 (17) Stycznia 1874. № 4.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 6 (18) stycznia, — **Bohojawlen. Hosp.**
W poniedziałek, 7 (19) stycznia, — Sob. św. Joanna pred.
We wtorek, 8 (20) stycznia, — św. Georgia i Emil.

Słońce wsch. o godz. 8 min. 3; zach. o godz. 4 min. 18.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 4 (16) Stycznia 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	752.6	+ 3.0	98	zachodni.
1	752.1	+ 6.0	91	spokojnie.
9	750.2	+ 0.2	96	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 6 (18) stycznia, — Kat. św. Piotra.
W poniedziałek, 7 (19) stycznia, — św. Henryka bisk.
We wtorek, 8 (20) stycznia, — św. Fabiana i Sebastjana.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najwyższy Reskrypt,

do członka Rady Państwu, jenerał-adjutanta, jenerała piechoty Czewkina.

Konstanty Włodzimierzewiczu. Z serdecznem ubolewaniem przychylając się do prośby waszej o uwolnienie was, z powodu nadwątlenego zdrowia, od sprawowania ważnych obowiązków prezesa Departamentu Ekonomji Rady Państwa, uważam za rozkoszną powinność wynurzenie wam szczerej Mej wdzięczności za niezmordowane prace, którym, z tak dotykalnym pożytkiem dla sprawy przeszło dziesięć lat poświęcaliście się na tem stanowisku. Zostaliście postawieni na takowe w tedy, kiedy działalność Departamentu Ekonomji Państwa nabrała szczególnego dla państwa znaczenia, kiedy, niezależnie od spraw prawodawczych i innych, poprzednio do niego wnoszonych, Departament ten obciążyły nowe zawiłe obowiązki pod względem roztrząsania corocznych budżetów finansowych i upoważniania nadzwyczajnych dodatkowych i forszusowych rozchodów. Z zupełnem poświęceniem, nie szczędząc sił i nie znając znużenia, całkowicie oddaliście się spadłej na was ciężkiej pracy, energicznie dążąc do oszczędności w rozchodach państwa i okazując światłą, gorącą pomoc wszelkim postanowieniom, mającym na celu podniesienie produkcyjności kraju i rozwój ekonomicznych i finansowych jego sił. Bóg raczył pobłogosławić Moim w tym względzie staraniom. W ostatnich latach zdołaliśmy, po długiej przerwie, przywrócić równowagę pomiędzy rozchodami i dochodami państwa, a obecnie zatwierdziłem budżet na 1874 rok z znaczną nawet przewyżką dochodów. Znajdując się obecnie w oddaleniu od rodzinnego kraju, nie przestajecie, przekonany jestem, żyć sercem i myślami w Rosji, i niezawodnie będzie wam radośnem otrzymać wiadomość o tym osiągniętym pomyślnym rezultacie, i poczuć, że w zbieranem obecnie żniwie jest nie mało owoców zrodzonych przez wasze prace i staranność. Spodziewam się że przedsięwzięta przez was kuracja i pobyt w ciepłym klimacie przywrócą osłabione z powodu natężonych zatrudnień siły wasze, i że powróciwszy do dalszej sławnej służby waszej Tronowi i Ojczyźnie, długo jeszcze będziecie Moim współpracownikiem i doradcą.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Szczerze was kochający i wdzięczny
ALEXANDER.”

W St. Petersburgu.
1 stycznia 1874 roku.

—

* Rada Państwa, w Departamencie Praw i na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy decyzję Ogólnego Zebrania 1-ych 3-ch Departamentów i Departamentu Heroldji Senatu Rządzącego, w kwestji o prawach do rang klasowych, przy wejściu do służby cywilnej osób, które ukończyły kurs nauk w byłej Warszawskiej szkole głównej z stopniem doktora lub magistra, zgodnie z wnioskiem Senatu *uchwaliła:* w uzupełnieniu odpowiednich artykułów Zbioru Praw postanowić, że osoby które ukończyły kurs nauk w Warszawskiej szkole głównej, ze stopniem doktora lub magistra, przy wejściu do służby cywilnej, zatwierdzają się: posiadający stopnie doktora w X, a stopień magistra w XII klasie.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Rada Państwa, w połączonych Departamentach Ekonomji Państwa i Praw, oraz na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Finansów o ustanowieniu kary pieniężnej za opóźnioną zapłatę gruntowych podatków na państwowe i miejscowe ziemskie powinności, *uchwaliła:* I. Pod względem ściągania zaległości w podatkach na państwowe i miejscowe ziemskie powinności z dóbr i gruntów, nie wchodzących do składu nadania włościańskiego, ale należących do obywateli i innych prywatnych właścicieli ziemskich w powiecie, postanowić następujące przepisy: 1) Zaległość ściąga się z nałożeniem kary po jeden procent na miesiąc. Kara procentowa dołącza się do odpowiednich podatków, za opóźnioną opłatę których została zarachowana. Ściąga się nie według liczby opóźnionych dni, lecz za całe miesiące, a mianowicie, po upływie piętnastego dnia każdego miesiąca zarachowywa się jeden procent kary za miesiąc bieżący od całej ilości opóźnionej zaległości. 2) Dla uproszczenia rachunków kara oblicza się od całych rubli sumy zaległej, przyczem pięćdziesiąt i więcej kopiejek przyjmuje się za rubla, a sumy mniejsze od pięćdziesięciu kopiejek, wcale nie biorą się w rachubę. II. Zarachowywanie kar, na pomienionej wyżej podstawie zacząć od 1 lipca 1874 roku, od wszystkich zaległości, jakie okażą się w tym terminie i będą znów gromadziły się. III. Gubernialnym Zebraniom Ziemskim nadać prawo uwalniania w wypadkach, kiedy uznają to za właściwe, właścicieli ziemskich od zarachowania kary za niezapłacone w terminie miejscowe ziemskie podatki. IV. Poruczyć II Wydziałowi Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelaryi, po porozumieniu się z Ministrem Finansów, zgodzenie z postanowionemi wyżej przepisami odpowiednich artykułów Zbioru Praw.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę Rady Państwa, 22 listopada 1873 r., Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Oświecenia Publicznego, Najmiłościwiej raczył udzielić, 1 stycznia r. b., ordery: Orła Białego, kuratorom Okręgów naukowych: Warszawskiego, radcy tajnemu *Wittemu* i Kijowskiego, liczącemu się w piechocie armji, jenerał-lejtnantowi *Antonowiczowi;* św. Włodzimierza 3-ej klasy — rzeczywistemu radcy stanu, pomocnikowi kuratora Warszawskiego okręgu naukowego *Woroncowowi-Weljaminowowi;* św. Anny 2-ej klasy — dyrektorowi lubelskiego gimnazjum męzkiego, niemającemu rangi *Siengalewiczowi.*

—

* Najjaśniejszy Pan, w nagrodę wzorowo gorliwej i pilnej służby, 1 stycznia r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić ordery: św. Włodzimierza 2-ej klasy: jenerał-lejtnantom: naczelnikom sztabów okręgów wojskowych: Moskiewskiego — *Ropowi* i Wileńskiego — *Nikitinowi;* gubernatorowi obwodu Siemireczeńskiego, dowodzącemu w nim wojskami i zastępczemu atamanowi Siemireczeńskiego wojska kozackiego *Kołpakowskiemu;* jenerał-majorowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, gubernatorowi wojennemu obwodu Turgajskiego i dowodzącemu w nim wojskami *Baluzekowi;* św. Anny 1-ej klasy — jenerał-majorowi, prezesowi starszemu członkowi zarządu gospodarczego uralskiego wojska kozackiego *Bizianowowi;* św. Stanisława 1-ej klasy: jenerał-majorom: naczelnikom sztabów: Orenburgskiego okręgu wojskowego *Zwierewowi* i orenburgskiego wojska kozackiego *von Sängbuschowi* i atamanowi 2-go oddziału orenburgskiego wojska kozackiego *von Winningowi.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego, 21 grudnia 1873 roku, otrzymał urlop za granicę, kurator Warszawskiego okręgu naukowego, senator, radca tajny *Witte* — na dwa miesiące, dla poratowania zdrowia.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem.* Podaje do wiadomości, iż z powodu rewizji Kasy Głównej Towarzystwa, takowa od dnia 7 (19) do d. 14 (26) stycznia r. b. wypłat uskuteczniać nie będzie, wpływy zaś przyjmowane będą w Kasie Dyrekcji Szczegółowej w Warszawie. 252.

* Jutro, w niedzielę, 6 (18) stycznia, w uroczystość Trzech Króli, dowodzący wojskami obecnym będzie na nabożeństwie w cerkwi zamkowej, które rozpocznie się o godzinie 11-ej z rana, dokąd zjeżdżać się mają jenerałowie, sztab i ober-oficerowie i urzędnicy klasowi w uniformach galowych, jenerałowie przy wstęgach.

Po ukończeniu nabożeństwa w cerkwi zamkowej, dowodzący wojskami, w asystencji wyż wspomnionych osób, postępować będzie za procesją kościelną, przez taras zamkowy, do Jordanu, na brzegu rzeki Wisły.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Podług dokonanego w końcu roku zeszłego sprawdzenia przez władze gminne i miejskie ksiąg ludności, okazało się, że z początkiem roku 1873 w **gubernji radomskiej** było 541,993 mieszkańców płci obojej (263,486 mężczyzn i 278,554 kobiet), którzy stosownie do miejsca zamieszkania rozdzielają się następnie: mieszkańców miast 58,437, mieszkańców wsi 483,556 dusz, a podług wyznań: prawosławnych 456, rzymsko-katolików 464,924, ewangelików 6,694 i żydów 69,919. Co się tyczy rozdziału mieszkańców gubernji podług powiatów, to za najludniejszy powiat uważany jest radomski, a najmniej ze wszystkich zasiedlony—powiat iłżecki.

Rzeczywisty przybytek ludności w gubernji radomskiej za 1872 rok, jest następny: urodziło się ogółem w gubernji 24,321 osób płci obojej (w tej liczbie w miastach 2,467, we wsiach 21,854): zmarło ogółem 16,728 (w tej liczbie w miastach 1,940, a we wsiach 14,788). A zatem w ciągu roku, skutkiem przewagi urodzeń nad śmiertelnością przybyło wszystkiego 7,593 osób płci obojej (w miastach 527 a we wsiach 7,066). Takim sposobem, przybytek ludności wynosi w miastach 0,9%, we wsiach 1,5%, w ogóle zaś w gubernji 1,46% w porównaniu z ogólną liczbą mieszkańców; a ponieważ przewyżka urodzeń nad śmiertelnością w 1870 roku była 2,3% (12,086 dusz), a w 1871 roku—2,5% (12,928 dusz), przeto rok zeszły należy uważać za niepomyślny. W 1872 r. srożyła się silna ospa w gubernji, a w miastach Opatowie, Ostrowie i Zawichoście, cyfra ludności nie tylko się nie powiększyła, lecz owszem zmniejszyła, w pierwszem o 37, w drugiem o 39, a w ostatniem o 58 osób. Epidemja ta najwięcej pustoszyła powiaty opatowski i sandomierski, dla tego też i procent przyrostu ludności w tych dwóch powiatach w porównaniu z drugiemi, jest nader niedostateczny. I tak wynosił on: w powiecie radomskim 1,4%, w kozienickim 1,8%, iłżeckim 1,7%, opatowskim 0,1%, sandomierskim 0,9%, opoczyńskim 1,7%, końskim 2%.

Przechodząc dalej do liczby urodzeń podług płci i prawości urodzenia, widzimy, że w ogólnej liczbie 24,321 było chłopców 12,324, dziewcząt 11,996. Między temi liczono w miastach: dzieci prawych 2,376; nieprawych 91; we wsiach: dzieci prawych 21,020, nieprawych 834, w ogólnej liczbie urodzonych bliźniaków płci męzkiej 143, żeńskiej 123, trojaków płci żeńskiej 9, podrzutków płci męzkiej 2, a żeńskiej 5.

Procent nieprawnie urodzonych wynosił, tak w miastach jak i we wsiach, 3,4% ogólnej liczby nowonarodzonych. W liczbie zmarłych było podług płci: mężczyzn 8,454, kobiet 8,264. Najwięcej umarło dzieci, nie mających roku życia, a mianowicie: płci męzkiej 2,586, żeńskiej 2,181, razem 4,767 dusz płci obojej. Wszystkich małżeństw zawarto w ciągu roku 4,160, t. j. 7 na tysiąc dusz płci obojej i mniej, aniżeli w latach 1870 i 1871, w których stosunek małżeństw wynosił 8 na każdy tysiąc ludności. W liczbie nowozaślubionych było kawalerów z pannami 2,903, kawalerów z wdowami 323, wdowców z pannami 616, wdowców z wdowami 318, razem 4,160. Podług wieku nowozaślubionych było najwięcej mających mniej jak lat 20, płci żeńskiej 1,795, a od 20 do 25 lat płci męzkiej 1,540. Nareszcie, podług miesięcy roku zawarte małżeństwa rozdzielają się w posób następujący: w styczniu 884, w lutym 603, w marcu 76, w kwietniu 122, w maju 350, w czerwcu 281, w lipcu 142, w sierpniu 155, we wrześniu 335, w październiku 503, w listopadzie 639, w grudniu 70.

—

* Utworzona w m. Kielcach, odpowiednio do zatwierdzonej przez Ministra Spraw Wewnętrznych ustawy, **straż ogniowa z ochotników**, składa się z 128 członków, którzy obowiązali się do corocznych ofiar na organizację straży, i z 179 członków czynnych, w liczbie których nie odmówili przyjęcia udziału i członkowie honorowi, nie obowiązani przez ustawę do innej działalności, prócz corocznych składek pieniężnych.

Oprócz naczelnika straży, jego pomocnika i 3 członków rewirowych, wybranych z pośród właścicieli domów, w zarządzaniu sprawami straży bierze udział jeden z adwokatów, w charakterze kasjera, jeden z radców rządu gubernjalnego, w charakterze buchaltera i budowniczy powiatowy. Dla nauczenia członków mechanicznych obrotów, sprowadzony jest z Warszawy oddzielny instruktor z rekomendacji warszawskiego ober-policmajstra. Na ćwiczenia praktyczne członkowie poświęcają dnie niedzielne, po obiedzie.

Na doprowadzenie do należytego porządku narzędzi ogniowych użyto w części z funduszów ofiarowanych przez członków, w części z funduszów ubezpieczenia, w części z dochodów miejskich, 854 rub. 46 kop., za co wyreperowano 5 dawnych sikawek, sprawiono 19 beczek i urządzono tabor z potrzebną liczbą toporów, bosaków, drabin, latarni i t. p.

Oprócz tego majątek straży składa się: 1) z ubrania mundurowego z płótna żaglowego, sprawienie którego kosztowało 399 rub. $6^1/_2$ kop.; 2) z gotowizny w kasie, w ilości 636 rub. $72^1/_2$ kop.; 3) z zaległości u niektórych członków honorowych w ilości 77 rub. 50 kop.

Dnia 23-go grudnia (4 stycznia), po odprawieniu nabożeństwa, straż z ochotników w całkowitym składzie była przedstawiona naczelnikowi gubernji.

Przyjęcie przez licznych honorowych członków straży bezpośredniego udziału w jej zatrudnieniach świadczy, że ludność przejęta jest myślą o ważności środków, służących do porządku publicznego i wielce będzie się przyczyniała do zachowania należytego porządku i szanowania przez innych członków przyjętych na siebie obowiązków. (*Dzien. Gub. Kielecki*).

—

* Korespondent „*Wieku*” **z powiatu Augustowskiego** pisze: Ziemianie powiatu Augustowskiego gorliwie zajmują się ogrodami owocowemi. Jedno drzewo starannie utrzymane, dać może minimum dwa ruble rocznego dochodu, a ponieważ na morgu można utrzymać około stu drzew, średni więc ogród fornala może przynosić do tysiąca rubli intraty. Zrozumieli dobrze obywatele tutejsi jakie korzyści ta gałęź gospodarstwa im przynieść może i sumiennie około niej krzątać się poczęli. Starych ogrodów, racjonalnie utrzymanych niewiele naliczyćby można; za to nie brak młodych, przed paru laty sadzonych; nie brak szkółek, po parę tysięcy szczepów liczących.

Jak wysoki procent przynosić może ziemia zajęta pod ogrodowe owoce, można powziąść wyobrażenie z następującego faktu: w Landwarowie pod Wilnem, majątku Józefa hr. Tyszkiewicza, z dziesięciny ziemi zasadzonej truskawkami, petersburski przemysłowiec płaci *dwa tysiące rubli* rocznej dzierżawy.

Za zupełnie nieodpowiadające celowi uważam wypuszczanie ogrodów w dzierżawę w ogólności, a szczególniej w krótko-terminowe, jednoletnie. Dzierżawca stara się jak najprostszym sposobem zebrać wszystkie owoce jeszcze przed zupełnem dojrzeniem, gdyż w takim stanie dłużej dają się przechowywać. Niedojrzały owoc silnie trzyma się na szypułce; trzęsienie nie pomaga, trzeba więc uciec się do pomocy drągów, pod silnemi razami których, spadają wprawdzie jabłka i gruszki, ale najmłodsze pędy, któreby w roku przyszłym były rodzajnemi, formalnie przykrywają trawę pod drzewem rosnącą. Po takiej operacji drzewo cierpi i nietrzeba wielkiej mądrości, aby przewidzieć grożący nieurodzaj.

Gdzie jest ogród, jest i ogrodnik, jest zatem komu pilnować i sprzedawać i nie ma konieczności uciekać się do pomocy niszczycieli.

Z ogrodowizn okopowych doskonały procent daje kapusta, która w wieśniakach zawsze znajduje chętnych nabywców. Udaje się ona szczególniej na próchnicy nawiezionej piaskiem; sam byłem świadkiem sprzedaży kapusty, na półmorgu próchnicy zasadzonej, *za dwieście blizko rubli.* Pomimo tak pomyślnych rezultatów, najczęściej na torfowiskach zdatnych pod warzywa, hasają konie fornalskie, a ogrodowizny sadzą się na ziemi, dziesiątej części tego dochodu nie dającej.

W swoim czasie, wszystkie prawie pisma podały wiadomość o Towarzystwie pszczolarzy suwałkskich, i o zjeździe członków tegoż Towarzystwa, jaki w celu zakomunikowania wspólnych spostrzeżeń i doświadczeń, miał się odbyć w Suwałkach. A chociaż działalności Towarzystwa jeszcze przesądzać nie można, fakt sam dowodzi, iż znajdują się w naszych stronach miłośnicy tej gałęzi przemysłu i że myślą o należytem jej podźwignieniu. W naszym powiecie, nie ma jeszcze pasiek urządzonych podług wymagań najnowszych na tem polu doświadczeń, ale niema też majątku, w którymby nie było kilku lub kilkunastu uli.

Nie mówiąc o leżakach i stojakach, tak starych jak pszczolnictwo rezultaty mają rozstrzygnąć jakie ule są lepsze: *snozowe czy ramowe.* Snozowe podobno uznane zostały za najmodniejsze, ale to co widziałem, wcale nie robi mnie zwolennikiem tego systemu. Z ośmiu snozowych uli, ani jeden się nie wyroił, ani jeden nie zebrał na zimę dostatecznej ilości miodu; gdy tymczasam, niektóre z prostych leżaków roiły się po dwa razy i wydały czystego miodu więcej jak po dwa garnce. Możemy więc mieć nadzieję, że za lat kilka i ta gałęź przemysłu znaczne będzie przynosić dochody, jeżeli zwłaszcza weźmiemy pod uwagę wysokie ceny wosku.

Pewnik to niepotrzebujący żadnego dowodzenia, że jedną z najsilniejszych dźwigni wewnętrznego przemysłu są łatwe i dobre komunikacje.

Powiat augustowski pod tym względem szczęśliwym nazwać się może. O kilka wiorst od jego wschodniej granicy przebiega kolej Warszawsko-Petersburska; na przestrzeni 98 wiorst przerzyna go system Kanału Augustowskiego, a samą granicę wschodnią, prawie wyłącznie stanowi Niemen. Rzeka ta ma brzegi prawie wszędzie bardzo wysokie, które niepozwalając rozlewać się jej na szerokie przestrzenie, utrzymują głębokość bardzo przyjazną dla żeglugi. W tym roku, chociaż prawie wszędzie skarżono się na płytkość rzek, Niemen w swojem korycie miał wody na kilka łokci.

—

* W ciągu listopada 1873 r., **ceny zboża** i innych produktów na targu głównym w gubernji warszawskiej, w mieście powiatowem **Włocławsku**, były następujące: pszenica w większych partjach 13 rs. 30 kop. i w mniejszych partjach 13 rs. 48 kop. za czetw.; mąka pszenna 12 rs. 50 kop. za czetw.; żyto 10 rs. 23 kop., w mniejszych partjach i 10 rs. 10 kop. w większych partjach; mąka żytnia 9 rs. 20 kop. za czetw.; owies w mniejszych partjach 4 rs. 88 kop. i w większych partjach 4 rs. 72 kop.; jęczmień w mniejszych partjach) 7 rs. 53 kop. i w większych partjach 7 rs. 28 kop.

Ceny innych ważniejszych artykułów konsumcji były w ciągu tegoż miesiaca następujące: buraki 2 rs. 95 kop. za czetw.; kartofle 3 rs. 30 kop. za czetw.; mięso wołowe 4 rs. 40 kop. za pud. i 11 kop. za funt; ryby świeże 4 do 8 rs. za pud i 10 do 20 kop. za funt.; sól 80 kop. za pud; okowita 6 rs. 51 kop. za wiadro; wódka 48 próby Trallesa 5 rs. za wiadro; drzewo sosnowe 9 rs. 60 kop. za sążeń półkubiczny; żelazo w sztabach i snopach 2 rs. 40 kop. za pud.

—

* 1-go grudnia, w osadzie i gminie Złoczew, powiecie sieradzkim, powstał z niewiadomej przyczyny **pożar**, od którego spłonęły następne zabudowania: dwa domy, olearnia, spichrz, szopa i dach na oficynie, należące do właściciela Dawidowicza i właścicielki Wejnroch, zabezpieczone na 4,840 rub. Oprócz tego zgorzały sprzęty gospodarskie, które były zabezpieczone na 3,330 rub. (*Dziennik Gub. Kaliszski*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Na czas ślubu Jego Królewskiej Wysokości Księcia Alfreda Edinburskiego z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną, który, jak wiadomo, odbędzie się w bieżącym miesiącu, spodzie-

wają się przyjazdu do St. Petersburga Jego Cesarsko-Królewskiej Wysokości Księcia Następcy Tronu niemieckiego i pruskiego, Fryderyka-Wilhelma, z jego najdostojniejszą małżonką. Dla powitania Ich Cesarsko-Królewskich Wysokości, przy wjeździe w granice Rosji, z Najwyższego rozkazu, na stacji w Wierzbołowie będzie się znajdowała warta honorowa z St. Petersburgskiego pułku grenadjerów imienia Króla Fryderyka Wilhelma III (konsystującego w Warszawie), w którym Jego Wysokość Książę Następca Tronu niemieckiego i pruskiego jest drugim szefem. Na wartę honorową udaje się z Warszawy na stację Kibarty 1-a kompanja St. Petersburgskiego pułku grenadjerów i cała muzyka pułkowa z porucznikiem *Mackiewiczem 3-im*, podporucznikiem *Iwanowem 2-im* i chorążymi *Siwersem* i *Boguckim*, pod dowództwem dowódcy kompanji sztabs-kapitana *Iwanowa 1-go*. Z wartą honorową jedzie dowódca pułku, pułkownik *hrabia Komarowski*, dowódca 1-go bataljonu, major *Łapicki*, dyżurny w tym dniu wart, maior *Merkling*, adjutant pułkowy, sztabs-kapitan *Tiszewski*, starszy lekarz pułkowy, radca kolegjalny *Kowalewski*, z felczerem, i urzędnik muzyczny, sekretarz kolegjalny *Krupski*. Na ordynansa do Jego Wysokości wyznaczony jest podporucznik *Kasperowicz*. Kompanja warty honorowej będzie się znajdowała w składzie 24 rot w plutonach, z 19 podoficerami. Kompanja wyjechała z Warszawy wczoraj, 4 (16) stycznia, o godzinie $10\frac{1}{2}$ wieczorem, i dziś, w sobotę, 5 (17) stycznia, przejedzie przez Wilno na stację Kibarty; w niedzielę, 6 (18) stycznia, będzie miała tam dniówkę; 7 (19) stycznia, będzie miało miejsce powitanie Najdostojniejszego szefa pułku, Jego Wysokości Księcia Następcy Tronu niemieckiego i pruskiego. We wtorek, 8 (20) stycznia, kompanja wyruszy napowrót z stacji Kibarty, przez Wilno do Warszawy, gdzie stanie w środę, 9 (21) stycznia, z rana.

—

* W Nr. 1 gazety *Golos* z 1874 r. na stronnicy 3, w szpalcie 5 powiedziano, że na scenie warszawskiej ma być wystawione *Wesele Kreczyńskiego*, „pierwsza sztuka ruska **na scenie polskiej**.“ Jest to niesłusznem: w Krakowie przedstawiano kilka sztuk przełożonych z ruskiego. Latem w zeszłym roku, w Warszawie, w teatrze p. Trapszy przedstawiane były: *Wesele Kreczyńskiego* i *Zepsute życie*, a 3 (15) stycznia roku bieżącego, w teatrze Krakowskim przedstawiono, pomiędzy innemi sztukami, przełożoną z ruskiego, *„Kłopoty czułego serca“*. (*Uwaga Redakcji*).

—

* *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej z 27 grudnia (8 stycznia) 1873 r.*, zamieszczono: W skutek zasługującej na wzgląd prośby wniesionej przez właścicieli dorożek, ażeby z powodu znacznego w ostatnich czasach podniesienia się cen na konie, furaż, okucie i inne przedmioty, opłata za jazdę była im zwiększoną; na mocy rozporządzenia władzy wyższej, egzystująca dotąd taksa dla dorożkarzy, w niektórych punktach zmienioną zostaje.

Nowa taksa wprowadzoną być winna w wykonanie z dniem 1 (13) stycznia 1874 roku, takową zatem obowiązani są mieć już w tym terminie przybitą na dorożkach z tyłu kozłów, zaś powożący powinien zaopatrzyć się w przedrukowaną na nowo instrukcję.

Taksa dla dorożek 1-ej klasy.

Za kurs jazdy od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 30 kop., z pakunkiem 40 kop.; w nocy od godz. 12 w nocy do godz. 7 rano: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50 k. Za kurs jazdy z wszystkich stacji i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czerniakowską, Solec po za Górną ulicę, do Aleksandrowskiej cytadelli, wszystkich rogatek, na Pragę i do wszystkich banhofów dróg żelaznych: od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50, od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 50 kop., z pakunkiem 60, za godzinę jazdy lub czekania od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 50 kop., z pakunkiem 70; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 70 kop., z pakunkiem 90 kop.

Taksa dla dorożek 2-ej klasy.

Za kurs jazdy od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 20 kop., z pakunkiem 30 kop.; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 30 kop., z pakunkiem 40 kop. Za kurs jazdy z wszystkich stacji i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czerniakowską, Solec, po za Górną ulicę, do Aleksandrowskiej cytadeli, wszystkich rogatek, na Pragę i do wszystkich banhofów dróg żelaznych: od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 30 k., z pakunkiem 40 kop.; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50 k.; za godzinę jazdy lub czekania, od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 60, od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 60 kop., z pakunkiem 80 kop.

Uwagi: 1) Właścicielowi dorożki wolno się ugodzić z pasażerem za niższą cenę, w żadnym jednakże razie niema prawa wymagać wyższej nad taksę opłaty.

2) Przy najęciu dorożki na godziny—kwandrans jazdy mniej, lub kwandrans więcej nie liczą się, pół godziny należy do obrachunku, a trzy kwandranse jazdy więcej, liczą się za całą godzinę.

3) W ogóle na pogrzeby do każdego z cmentarzy, dorożki powinny być najmowane na godziny.

4) Płaca za jazdę do jakiejkolwiek miejscowości po za miastem położonej, nie oznacza się, lecz takową pozostawia się dobrowolnej umowie pasażera z dorożkarzem.

5) Opłata kopytkowego zawsze obowiązuje pasażera.

6) Za pakunki uważać należy kufry i tłomoki, nie mniej jak pud ważące.

7) Więcej nad trzy osoby, licząc dwoje dzieci, nie starsze nad lat 12, za jednę dorosłą, bez zgodzenia się na to powożącego, do dorożki wsiadać nie może.

—

* **Tydzień giełdowy**. Początek nowego roku zwiastuje ogólną poprawę na wszystkich targowiskach pieniężnych europejskich. Po doznanych zawodach w roku przeszłym, każdy pamięcią sięga za wypadkami w dawniejszej kronice handlowej nieznanemi, a to co się działo w roku przeszłym, każdemu winno być nauką i przestrogą. Widzieliśmy bowiem, że na dwóch nam ościennych giełdach, jak berlińskiej i wiedeńskiej, papiery z ażiem przenoszącem 2 lub 3 razy więcej aniżeli nominalna ich wartość, zeszły do wartości zadrukowanego arkusza papieru, jak cały szereg banków runął i przedsiębierstwa przez cały świat uważane za korzystne i dobre, obowiązkowych procentów płacić nie mogą. Inne instytucje, których grunt na pewnych i trwałych spoczywa zasadach, nie pozostały wolnemi od ogólnego nacisku i prawie wszystko zeszło do egzystencji bardziej wegetującej niż posiadającej prawdziwe tętno życia.

Z nowym rokiem występuje poprawa i to już z tego powodu, że gorzej już być nie może.

Dobre usposobienie giełdy berlińskiej z początku przerwane zostało obawą nie zapłacenia kuponu pożyczki tureckiej. Obawa ta była dostateczną, aby redukcję dyskonta banku pruskiego uczynić bezwpływową, chociaż i na targu prywatnym obfitość gotówki panuje. W drugiej dopiero połowie tygodnia zaszła niejaka zmiana; wprawdzie o wielkiem ożywieniu nie może być mowy, jednakże na polu spekulacyjnem rozwinęło się więcej życia i czynności.

Giełda wiedeńska w pierwszym tygodniu nowego roku nabrała przeważnie korzystne usposobienie, widniejące nie tyle w podwyżce kursów, ile w powrocie rzeczywistej chęci kupna i normalnym przebiegu interesu.

Jakkolwiek z pierwszym dniem giełdowym upłynionego tygodnia kursy weksli zagranicznych postępować się zdawały w dalszym kierunku zniżkowym, któremu przy końcu poprzedzającego perjodu giełda warszawska tak silny dała popęd, to jednakże zmienne notowania berlińskie dążność tę przerwały i w miarę chwiejności takowych, wyrodziło się usposobienie niepewne uwydatniające się w ułamkowych oscylacjach ku zwyżce, które mimo wiadomości o nowem obniżeniu stopy skupu w Londynie na 4% się nie poprawiło i w skutek tego drobną tylko na wekslach pruskich wywołało różnicę kursową, inne dewizy zostawiwszy na pierwotnem stanowisku. I tak: długie weksle na Berlin i Niemcy z 109,95—109,65 postąpiły na $110,02\frac{1}{2}$—$109,72\frac{1}{2}$, krótkoterminowe z 109,80—109,50 na $109,87\frac{1}{2}$—$109,57\frac{1}{2}$. Londyn po codziennych zmianach stanął znowu na 7,37—7,35, Paryż na 88,20 w podaży. Wiedeń 2-miesięczny obniżył się z 97,05—96,60 ($107\frac{5}{6}$—$107\frac{1}{3}$) na 96,60 ($107\frac{1}{3}$) w zaofiarowaniu, 8-dniowy traktowany między 97,50—97,05 ($103\frac{1}{3}$—$107\frac{5}{6}$).

Ruch wekslowy w ubiegłym tygodniu dość był ożywionym i przezto ogólna cyfra obrotów należy do okresu średnich. Najżwawsze tranzakcje porobiono w wekslach niemieckich tak długich jak i krótkoterminowych, między ostatniemi znaczniejsza była ilość asygnacij na bank berliński przez interes wywozowy dostarczana. Weksle na Wiedeń w obu terminach, oraz na Paryż w większych obracano sumach; mniejsze operacje wykazuje dewiza londyńska. Petersburg 3-miesięczny i w krótkich przekazach mało były traktowane.

Na targu tutejszych papierów publicznych interesy były nieco większego rozmiaru, przeważnie w 5% listach zastawnych i listach likwidacyjnych, mimo tego kursu wszystkie oprócz listów likwidacyjnych, małą ucierpiały obniżkę. Listy zastawne 4% 1 serji zeszły z 94,60—94,30 na 94,55—94,25, 2-ej serji z 93,85—93,55 na 93,75—93,45, 5-procentowe z 93,25—92,95 na 93,20—92,90. Listy zastawne m. Warszawy obniżyły się: 1-a serja z 89,35—89,05 na 89,25—88,95, 2-a z 88,25—87,95 na 88,20—87,90. Listy likwidacyjne podniosły się z 79,35—79,05 na 79,45—89,15. Listy zastawne m. Łodzi bez zmiany notowane 82—81.

Z akcij kolei żelaznych tylko małe bydgoskie miały kupujących i w żądaniu pozostały na 70, duże bydgoskie poszukiwane po 74 za sto. Warszawsko-wiedeńskie po strąceniu wartości kuponu notowane 91 w żądaniu. Terespolskie obniżone na 114,50—113,50, łódzkie bez zmiany 102—100.

Akcje tutejszych banków prywatnych bez tranzakcij. Banku handlowego 1-ch 3-ch emisij pożądane po 262, IV emisji 101 w podaży. Banku dyskontowego trzymane po 240, płaconoby 235. Banku handlowego w Łodzi po $94\frac{1}{2}$ zaofiarowane.

Pożyczki premiowe na giełdach petersburgskiej i berlińskiej weszły na tor spekulacyjny i w ciągłej poruszają się podwyżce. W ślad za tym ruchem i u nas przy zrobionych tranzakcjach podniosły się: 1-a emisja na $166\frac{1}{2}$—$165\frac{1}{2}$, 2-a na 161 w żądaniu. Wszelkie inne wartości pozostały bez obrotów przy nominalnych swych notowaniach. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNJI.

* Przez telegram z Orenburga donoszą gazecie *Golos*, że 28 grudnia, w południe, wyruszył do Petersburga **poseł emira bucharskiego**; towarzyszy mu czterech służących.

—

* **Obiad**. Dnia 16 grudnia, w petersburgskim klubie artystów był obiad na cześć jenerała Kaufmana, na którym znajdowało się około 300 osób.

—

* **Zgromadzenie kolejne ziemskie powiatu wołogodzkiego**, podczas sesji 1873 roku, jak donosi miejscowy Dziennik gubernjalny, okazało wielkie spółczucie dla sprawy **oświaty ludowej** i pomimo względnej szczupłości środków, zwiększyło, w porównaniu z rokiem poprzednim, o 1,600 rs. kredyt na tę ważną gałęź gospodarstwa ziemiańskiego, wychodząc z tej, bardzo racjonalnej zasady, że wydatki na oświatę ludową wynagradzane bywają stokrotnie w przyszłości.

Jednocześnie reprezentanci ziemstwa, w osobie prezesa i członków urzędu powiatowego, śpieszą z wprowadzaniem w wykonanie życzeń zebrania ziemskiego co do zwiększenia liczby szkół.

Dnia 2-go grudnia 1873 r. otwarta została szkoła elementarna ziemska centralna we w. Nieswojskiej, przy cerkwi Wierchwołogodzkiej Narodzenia Chrystusa Pana.

Po ukończeniu nabożeństwa dziękczynnego, nauczyciel religji objaśnił dzieciom znaczenie znaku krzyża św., nauczyciel zaś, który słuchał kursów pedagogicznych, wykazał rezultaty swoich wiadomości ucząc dzieci w ciągu sześciu dni poprzedzających otwarcie szkoły, do której zapisywał życzących sobie uczęszczać do niej.

Przyjemnie było widzieć, jak dzieci odpowiadały wesoło i swobodnie na zadawane im pytania i wymawiały zestawienia dwóch i trzech dźwięków, których zdołały już nauczyć się, przyczem pisały na tablicy znaki **tych dźwięków**.

Podzielono uczniów na dwa oddziały, są bowiem wśród nich tacy, którzy umieją już czytać i pisać.

Szkoła zaopatrzona jest, w mierze dostatecznej, we wszelkie sprzęty i pomoce naukowe, dzięki troskliwości swego kuratora, D. W. Wołockiego.

—

* **Nowe stowarzyszenie**. W dzienniku *Petersb. Gaz.* donoszą, że obecnie tam tworzy się stowarzyszenie udziałowe, do przysposabiania sztucznie z krowiego łoju masła śmietankowego, sposobem, wynalezionym przez pewnego chemika amerykańskiego; do tego dodaje dziennik, że akademik Zinin poddał sztucznie otrzymane masło analizie chemicznej, i okazało się, że masło to, tak pod względem swego składu, jak i pod względem innych przymiotów, w niczem nieustępuje prawdziwemu masłu śmietankowemu najlepszego gatunku.

—

* **O handlu Rewla**. Sprawozdanie celne wskazuje, że **przywóz towarów** w 1872 r. wynosił 21,964,631 rubli, przeszło o 9 miljonów więcej niż w 1871 r.; wywóz zaś — 3,135,501 rubli, prawie o 1 miljon mniej niż w roku poprzednim. O szybko wzrastających obrotach handlowych świadczy także ilość ceł; w 1867 r., to jest przed zbudowaniem kolei żelaznej Baltyckiej, cła nie przenosiły 205,417 rub., w 1871 r.— 804,163 rub., w 1872 r.—1,245,306 rub. W 1872 r. przybyło około 300 statków, o 71 więcej niż w 1871 r. Port w zeszłym roku był zamarznięty od 2 do 15 lutego i od 10 do 24 marca, zatem zamknięty był dla żeglugi nie więcej, jak 27 dni. (*Rygsk. Wiestn.*)

—

* **W gubernji Kaługskiej**, około m. Lichwina (o 45 wiorst od Kaługi), znajdują się **zielenińskie kopalnie węgla kamiennego**, już od czterech lat eksploatowane przez kapitana Połujektowa.

Przestrzeń eksploatowanej kopalni, nad rzeczką Żernowką, o 4 wiorst od Oki, zawiera w sobie około 30,000 sąż. kwadr.; na tej przestrzeni znajdują się 4 szyby powietrzne i 6 sztolni; korytarzy urządzono 1,000 sążni, to jest z przysposobieniem do eksploatacji około $1\frac{1}{2}$ miljona pudów. Eksploatuje się trzecia warstwa węgla grubości od $2\frac{1}{3}$ do 3 arszynów na głębokości od 12 do 18 sążni.

Robotników w kopalni zielenińskiej w ciągu roku bieżącego było 95, a w zeszłym około 200. Dla umieszczenia ich zbudowany jest przy kopalni bardzo dogodny dom z wentylacją i miejscem do suszenia bielizny. Roboty odbywają się na trzy zmiany, tak że w przecięciu robota na dobę nie przenosi 11 godzin.

Od kopalni do rz. Oki, na przestrzeni 4 wiorst zbudowana była konna droga drewniana. Sprzedaż węgla w 1870 r. wynosiła 15,000 pudów, a w 1871 r. około 70,000 pudów. W ostatnich czasach węgiel był dostawiany do fabryki pani Tretjakowowej, w mieście Sierpuchowie.

Próby w tej fabryce odznaczały się skutecznością, i spowodowały nową dostawę węgla w ilości 100,000 pudów, z których do 10 września dostarczono do fabryki i oddano około 80,000 pudów.

—

* Na **Murmańskim rybołówstwie** w ciągu zeszłego lata znajdowało się 793 statki. Rybacy zjechali się na stanowiska w kwietniu, i w części w połowie maja, i odbywali połów ryb do sierpnia. Wczesnemu wyjazdowi rybaków na stanowiska przeszkadzały przeciwne wiatry i kry, czyniące w zatoce Kolskiej przejazd statkami niemożliwym, w skutku czego, nowi rybacy przymuszeni byli udać się z m. Koła do stanowisk reniferami. Początek rybołówstwa był nie zupełnie pomyślny, szczególniej dla rybaków wschodniej strony brzegu, gdzie większa ich część nie wypłynęła na morze do czerwca, z powodu pływającej kry, napędzonej przez wiatry wschodnie i ukazania się zwierząt morskich, które rozpędziły ryby.

W skutku tego, Murmańskie rybołówstwo w ogóle było mniej pomyślne niż roku poprzedniego.

—

* **Astrachań**. Dziennik *Kamsk. Wolżk. Gaz.* otrzymał wiadomość, że wysłane z Caricyna do Astrachani na 14 wozach różne towary rękodzielnicze i galanteryjne, **całkowicie zostały zrabowane** o 170 wiorst od Caricyna, przez konnych uzbrojonych kałmyków, którzy wyjechali ze stepu w liczbie około 30 ludzi. Rabusie napadli na 7 furmanów, towarzyszących taborowi, pokaleczyli ich i porzucili w polu; wszystkie zaś towary przełożyli z wozów na konie, tak swoje, jak i zabrane furmanom i pojechali znów w step. Zabrane towary przesyłane były przez kantor transkortowy Zemscha i Żylcowa.

—

* Korespondent dziennika *Odesk. Wiest.* donosi, że w powiecie Sorockim **ujęta została banda rozbójników**. Była to zupełnie uorganizowana banda, która, na wezwanie swych przywódców, zbierała się w pewnej karczmie, trzymanej przez żyda, gdzie odbywała narady, skąd udawała się na swe wycieczki i gdzie przynosiła rzeczy zrabowane. Banda ta składała się z miejscowych mieszkańców, mołdawian, ale nie jednej, tylko różnych wsi; liczni z rozbójników są młodzi ludzie, należą do stanu jednodworców, i przy tem pod względem swego położenia ludzie wcale nie ubodzy. Jak donosi korespondent, obecnie aresztowano już 15 osób. (*Ruski Mir*).

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji za ostatnie lat pięć 1868—1872 r.

V.

(Dokończenie [1]).

Żelaza (stali i surowcu) i miedzi w surowym kształcie dostawia się w większej ilości tylko na jarmark w Niższym Nowogrodzie, a mianowicie żelaza za $7\frac{1}{4}$ miljonów rubli i miedzi za 1 miljon rubli rocznie.

Wyrobów żelaznych przywozi się: za 1 miljon rubli na jarmarki w Niższym Nowoórodzie, Irbiti, na Trzy Króle i na Wniebowzięcie (w 1872 r.) w Charkowie; za sumę około 500,000 rubli i więcej na jarmarki: w Nowochopersku (643,000 rubli), na Opiekę Matki Boskiej w Charkowie (577,000 rubli) i w Połtawie (476,000 rubli). Najgłówniejszy artykuł przywozu stanowią one tylko na dwóch jarmarkach trzeciego rzędu: na Opiekę Matki Buskiej, (za 100,000 rubli wszystkich w ogóle wyrobów metalowych) i na św. Trójce (za 84,000 rubli, toż samo) w Lebiediani.

Wyroby miedziane w znacznej ilości przywożą się tylko na jarmarki w Niższym Nowogrodaie i Irbiti: na pierwszy za 1 miljon rubli i na ostatni za 784,000 rubli rocznie. Cyfra przywozu ich na jednym i na drugim jarmarku jest dość stałą i sprzedaż ich idzie zadawalniająco.

Na tych samych dwóch jarmarkach dochodzi do dość znacznych rozmiarów handel naczyniami szklannemi i porcelanowemi, winami i farbami.

[1] Patrz Nr. 2 *Dzien. Warsz.*

Sprzedaż wszystkich tych trzech rodzajów towarów idzie bardzo pomyślnie.

Bakalij za sumę przeszło 1,000,000 rubli dostarcza się na jarmarki: w Niższym Nowogrodzie ($1\frac{1}{4}$ miljony rubli) i Nowochopersku (1,128,000 rubli); za około 500,000 rubli i więcej na jarmarki: w Irbiti (732,000 rub.), na Zapusty w Romnach (600,000 rub. — wraz z farbami), w Krestowsku (500,000 rubli w 1869 roku); za około 300,000 rub. i więcej na jarmarki: na Wniebowstąpienie w Romnach (400,000 rub.— z farbami); w Połtawie (347,000 rub. i na św. Jerzego w Jelizawetgradzie (za 300,000 rub.). Na jarmark na Trzy Króle w Wesjegońsku, bakalje (wraz z farbami) dostarczają się ze wszystkich towarów za największą sumę (176,000 rub.—w 1869 r.).

Główny handel cukru odbywa się na jarmarkach: 1) na Trzy Króle w Kijowie, gdzie bywa go często na sprzedaż przeszło za 5 miljonów rub. (w 1871 r.) i przywóz takowego przewyższa połowę przywozu wszystkich towarów; 2) w Niższym Nowogrodzie ($3\frac{3}{4}$ miljonów rub.); 3) na Trzy Króle w Charkowie (2 miljony rubli); i 4) na Opiekę Matki Boskiej tamże (1 miljon rub.); za około 500,000 rub. i więcej przywozi się go na jarmarki: w Irbiti (682,000 rub.), na Wniebowzięcie w Charkowie (586,000 rub.), w Menzelińsku (433,000 rub.). Na jarmarkach w Niższym Nowogrodzie, Kijowie i Menzelińsku przywóz tego produktu, stopniowo wzrasta; na innych w różnych latach to jest wielki, to dość ograniczony.

Tytoniu za przeszło 1 miljon rubli przywozi się także tylko na jarmark w Niższym Nowogrodzie ($3\frac{3}{4}$ miljonów rub.); dalej na jarmark w Irbiti dostarcza się go za 400,000 rub., w Nowochopersku—za 190,000 rub. (w 1870 r.), w Rustowie (w gubernji Jarosławskiej)—za 112,000 rub. (w 1868 r.).

Zboża w ziarnie i mące na jarmark w Niższym Nowegrodzie dostarcza się średnio za 11 miljonów rubli rocznie i sprzedaż jego idzie dość zadawalniająco. Na jarmark na św. Małgorzatę, w Archangielsku, zboże jako główny artykuł handlu przywozi się za 731,000 rub. i rozprzedaje się pomyślnie.

Ryb na jarmark w Niższym Nowogrodzie dostarcza się średnio za 4 miljony rub. rocznie, i pomimo corocznie powiększającego się przywozu, rozkupują się takowe bez pozostałości, w 1872 roku jednak, w skutku ogromnego przywozu (za 7 miljonów rub.) rozprzedane były ze stratą. Na jarmark Archangielski ryb krajowych dostarcza się za 161,000 rub. (w 1870 r.) i Norwegskich za 300,000 rub.; sprzedaż jednych i drugich jest zadawalniającą, ale przywóz krajowych ryb stopniowo zmniejsza się. Takie zmniejszenie przywozu ryb dostrzega się i na jarmarku w Szungsku (77,000 rub.), gdzie tak ten artykuł handlu, jak i cały przywóz dzikiego ptastwa, który w ostatnich latach mocno upadł z powodu stopniowego wytępienia ptastwa, rozprzedaje się bez pozostałości.

Przywóz łoju, szczeciny i włosienia z każdym rokiem wzmaga się, a przywóz innych produktów pozostaje bez zmiany.

Roślin warzywnych, jako najgłówniejszy przedmiot handlu, przywozi się blizko za 350,000 rub. (w 1868 r.) na jarmark w Rostowie (w gubernji Jarosławskiej) i rozprzedają się takowe w połowie.

Przywóz wyrobów z drzewa (potażu, desek, łubu, obręczy, skrzynek, powozów i t. d.) szczególnie jest znaczny na jarmarku w Niższym Nowogrodzie, gdzie takowy corocznie wzmagając się, doszedł w ostatnim czasie do 4 miljonów rubli. Za 135,000 rubli wyrobów tych dostarczono jeszcze w 1868 roku: na jarmark na św. Szymona w Jelizawetgradzie i za 100,000 rub. w tymże roku, na jarmark Tichwiński w Chołuju.

Na wielu jarmarkach, pierwszy lub jeden z pierwszych przedmiotów handlu stanowią konie i bydło. Za 500,000 rub. przyprowadzono koni w 1869 r. na jarmark na św. Jerzego w Jelizawetgradzie, gdzie srednio przyprowadza się ich rocznie blisko za 220,000 rub. Szczególne znaczenie handel końmi ma na jarmarkach: na św. Szymona w Jelizawetgradzie (245,000 rub.), Majowym (362,000 rub. w 1868 r.) i na św. Piotra i Pawła w Bałcie (262,000 rub. w 1869 r.) na Machabeusza w Wozniesieńsku (135,000 rub. w 1870 roku), Dziesiątym (100,000 rub. w 1868 r.) i na Matkę Boską Kazańską w Tambowie (60,000 rub. w 1868 roku) i na św. Trójcę w Lebiediani (71,000 rub.). Dość znaczny handel niemi odbywa się także na jarmarkach: w Połtawie (175,000 rub,) w Orenburgskim dworze zamiennym (sprzedano za 91,000 rub. w 1870 roku). w Jarmolińcach (przyprowadzono za 75,000 rub. w 1868 r.) i na św. Mikołaja w miasteczku Kachowce (70,000 rub. w 1868 r.). Najlepiej sprzedaż koni idzie na obydwóch jarmarkach w Jelizawetgradzie, w Połtawie i w Kachowce.

Bydła rogatego najwięcej przypędza się na jarmarki: w Orenburgskim dworze zamiennym (sprzedano za 247,000 rub. w 1870 r.), na Wiosenny (sprowadzono za 188,000 rub. w 1870 r.) i Jesienny przy futorze Achuńskim (160,000 rub. w 1870.), na Opiekę Matki Bozkiej, w Wozniesieńsku (160,000 rub. w 1871 i 1872 r.) na św. Szymona (wołów roboczych za 150,000 rub.) i na św. Jerzego (80,000 rub.) w Jelizawetgradzie, na św. Mikołaja w Kachowce (80,000 rub. w 1868 r.), na Machabensza w Wozniesieńsku (wołów roboczych za 75,000 rub. i bydła stepowego za 68,000 rub. w 1869 r.), Majowy (70,000 rub.) i na św. Piotra i Pawła (165,000 rub.) w Bałcie, i na św. Mikołaja w Wielkim Tokmaku (66,000 rub. w 1868 r.). Sprzedaż bydla na wszystkich tych jarmarkach idzie mniej więcej zadawalniająco, szczególniej zaś na jarmarkach: w Orenburgskim dworze zamiennym, Jesiennym przy futorze Achuńskim, dwóch w Jelizawetgradzie, w Kachowce, na Opiekę Matki Bozkiej w Wozniesieńsku, i w Wielkim Tokmaku. Przyprowadzana liczba koni i bydła w różnych latach jest bardzo zmienna i rzeczywiste jej powiększanie daje się spostrzegać tylko na jarmarkach na Opiekę Matki Bozkiej w Wozniesieńsku i Jesiennym przy futorze Achuńskim, a zmniejszenie tegoż okazuje się na jarmarkach: na św. Szymona w Jelizawetgradzie, na św. Machabeusza w Wozniesieńsku i w Kachowce.

Wielbłądami handlują za największą sumę na jarmarkach: Wiosennym 82,000 rub. w 1868 r.) i Jesiennym (70,000 rub. w 1870 r.) przy futorze Achuńskim: na pierwszym rozprzedają się wszystkie przyprowadzone wielbłądy, na drugim—większa ich część.

Na tym samym jarmarku dochodzi do szczególnie znacznych rozmiarów handel baranami, których w 1868 i 1869 r. sprzedano za 350,000 rub. Jeszcze rozleglejsze obroty w nich odbywają się na jarmarku w Orenburgskim dworze zamiennym: w 1870 r. sprzedano ich za 1,600,000 rub. Zresztą liczba przypędzanych baranów stopniowo zmniejsza się.

Przy porównaniu ogólnych sum obrotów na wyżej wymienionych jarmarkach głównych, drugiego i trzeciego rzędu, okazuje się, że większa część głównych jarmarków: w Niższym Nowogrodzie, Irbicie, Połtawie, trzy w Charkowie: na Opiekę Matki Boskiej, na Wniebowzięcie i na św. Trójcę, w Symbirsku, w Menzelińsku, w Krestowsku i w Kijowie, przedstawia stopniowe wzmaganie się przywozu. Na pozostałych głównych jarmarkach przywóz podlega w różnych latach większym lub mniejszym wahaniom się. Daleko rzadziej

daje się spostrzegać dążenie do rozwoju handlu na jarmarkach drugiego i trzeciego rzędu; pomiędzy niemi okazują coroczne powiększanie się obrotów tylko jarmarki: na Opiekę Matki Boskiej w Wozniesieńsku, w Archangielsku i Jesienny przy futorze Achnińskim. Za to osłabienie handlu w ostatnich latach wykazuje daleko większa liczba jarmarków drugiego a szczególniej trzeciego rzędu, mianowicie jarmarki: na św. Jerzego w Jelisawetgradzie, w Rostowie (w gubernji Jarosławskiej), na św. Machaheusca i na św. Mikołaja w Wozniesenśku, w Wesjegoniu, na Opiekę Matki Boskiej i na Trzy Króle w Lebiediani, w Penzie, na św. Mikołaja w Nowomirgorodzie. Przy tem na głównych jarmarkach, z wyjątkiem dwóch: na Wniebowzięcie w Charkowie i na Wniebowstąpienie w Romnach, sprzedaż idzie mniej więcej zadawalniająco, kiedy na jarmarkach z mniejszemi obrotami, rzeczywiście dobra sprzedaż trafia się rzadko; do rzędu takich rzadkich jarmarków mogą być zaliczone: na św. Szymona w Jelizawetgradzie, w Archangielsku, w Błagowieszczeńsku i w Jakucku. (*Goniec Urzędowy*).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Korespondent *Norda* z Wersalu, pisze pod dniem 13 stycznia: *Journal officiel* ogłasza dzisiejszego rana, że w skutek wczorajszego posiedzenia Izby i na żądanie marszałka Mac-Mahona, wszyscy ministrowie cofnęli swoje dymisje. Ministerjum tryumfuje, gabinet utrzymał się po rozprawach którym pp. Picard i Raoul Duval nadali całą szerokość, potrzebną do uwydatnienia ważności głosowania zeszło czwartkowego i po których powaga ks. Broglie wyszła powiększona przez stanowczość odpowiedzi pierwszego ministra przeciwnikom jego. Większość odnalazła się znowu zjednoczoną i silną. PP. Audiffret Pasquier, Rouher, La Rochefoucauld-Bisaccia i Denormondie—a więc orleaniści, bonapartyści, legitymiści i republikanie, stojący razem w dniu 24 maja za rządem marszałka Mac-Mahona, głosowali teraz pospołu za ministerstwem. Jest to fakt godny uwagi, że za każdym razem gdy p. Thiers ukaże się w Zgromadzeniu w dniu walki—a przybywa on tam w takie dnie tylko — dla kierowania działaniami opozycii, — natychmiast koalicja z 24 maja, będąca w stanie rozprężenia, łączy się znowu i staje się bardziej oporną, cyfra większości rządowej odnajduje się nawet z kilku głosami nowemi przy wszystkich wielkich kwestjach dotyczących istnienia gabinetu. I tak: w dniu 24 maja porządek dzienny proponowany przez p. Ernoul, który obalił Thiersa, zawotowany był 360 głosami przeciw 344; dnia 6 listopada wniosek Dufaura w celu połączenia praw konstytucyjnych z prawem o przedłużeniu władzy marszałka został odrzucony 362 głosami przeciwko 348; d. 20 listopada, przedłużenie zebrało 378 głosów przeciw 310; dnia 25 listopada interpelacja p. Say odrzuconą była 360 głosami przeciw 311, a wczorajsza większość miała 366 głosów przeciw 305.— Głosowanie które przywróciło prawo o merach na porządek dzienny, jest tem ważniejsze, iż dozwala przewidywać głosowanie nad wprowadzeniem samego prawa. Można już przepowiedzieć, że prawo to przyjętem zostanie czterdziestu głosami większości. Łatwo pojąć całe usiłowania lewicy dla odroczenia tego prawa, skoro się zauważy, iż w dniu 8 lutego otwierają się sesje rad municypalnych i że w wielkiej liczbie tych zgromadzeń, opozycja spodziewała się wywołać rozprawy mające na celu zaprotestowanie przeciwko owemu prawu. Skoro zaś prawo raz już przyjętem zostanie, nie będzie już wtedy miejsca dla tych rozpraw, które w takim razie zamieniłyby się w czyn buntowniczy; z drugiej znów strony obecność nowych merów wśród tych zgromadzeń municypalnych, na których oni prezydować będą, przeszkodzi znacznie wszystkim demonstracjom nieprzyjaznym dla rządu, nakazując poszanowanie dla prawa zabraniającego radom municypalnym wszelkich rozpraw politycznych. Nadanie rządowi prawa nominowania merów nie jest zapewne jedynym środkiem do podniesienia w kraju ducha karności i zasad władzy—zawsze jednak jest to środek wskazany bezwzględnie a którego wynalazcą nie jest rząd teraźniejszy, gdyż p. Thiers popierał go już przed dwoma laty.

—

* Czytamy w *Ind. Belge*: Sprawa która dziś najbardziej zajmuje opinję publiczną w Austrji, stanowią prawa wyznaniowe, na których blizkie już przedstawienie parlament oczekuje. Zdania są bardzo podzielone co do doniosłości i legalnego wpływu tych praw zaprojektowanych. Są nawet tacy, którzy już tracą nadzieję, iż one wniesionemi będą w izbie podczas jej teraźniejszych posiedzeń. Zdaje się jednak pewnem, iż projekta te już są gotowe i że w przyszłym tygodniu, rada ministrów przedstawi je cesarzowi. Korespondenci dobrze poinformowani zapewniają, iż we względzie dotyczącym nadzoru państwa nad kościołem, nowe prawa zbliżone są bardzo do praw pruskich, lecz pod innemi względami wzorują się one na prawach wyznaniowych obowiązujących w wielkiem księztwie badeńskiem. Najkrytyczniejszy punkt, to jest położenie staro-katolików, rozstrzygniętym, będzie jak słychać, w ten sposób, iż staro-katolicy uważani będą na równi z wyznawcami nieomylności i że autonomja ich gmin poręczoną będzie tak samo jak np. autonomja gmin izraelskich. Rząd zwoła synod, którego przeznaczeniem będzie uregulowanie hierarchji duchowieństwa staro-katolickiego i wybranie biskupa, który naturalnie zostanie uznany przez rząd—lecz godność ta nie będzie mogła być powierzoną cudzoziemcowi. Drugą kwestją główną stanowią śluby cywilne obowiązkowe i utrzymywanie ksiąg stanu cywilnego przez urzędników duchownych. Rząd waha się włączyć te ustawy do praw wyznaniowych zanim nie pogodzi rozporządzeń kodeksu cywilnego i to właśnie czyni tę reformę niemożebną w tej chwili.

—

* Wojska rządowe hiszpańskie weszły w d. 13 b. m. do Kartageny i dowódca ich jenerał Dominguez otrzymał w nagrodę za to stopień jenerała-porucznika. W ostatniej chwili, deputacja „Krzyża czerwonego," w asystencji trzech oficerów z garnizonu nieprzyjacielskiego, przedstawiła się jenerałowi w celu układania się o warunki kapitulacji, lecz odrzucił on wszelkie negocjacje. Wówczas to naczelnicy powstania, z przeszło dwoma tysiącami swoich stronników najbardziej skompromitowanych, wsiedli na pokład fregaty *Numancia* i przebiwszy się przez flotę hiszpańską, pożeglowali do Oranu. Jenerał Chanzy, jeneralny gubernator Algierji, pozwolił im wylądować, lecz zarazem wydał rozporządzenie, ażeby ich internowano. Zdobycie Kartageny dozwoli rządowi hiszpańskiemu wysłać posiłki jenerałowi Moriones, który obecnie nie jest w mocy przeszkodzić rozprzestrzenianiu się karlizmu w Nawarze. W ówczas gdy ten jenerał przyciśnięty do morza manewruje i chcąc sprobować uwolnić od oblężenia m. Bilbao, stara się obejść pozycje zajmowane przez jenerała Elio, ten ostatni rozporządza tak znacznemi siłami, iż nie tylko zagraża stolicy biskajskiej prowincji, lecz wysyła swoich namiestników aż na dolinę Ebro, dla zagrożenia jenerałom Miranda i Logrono.

—

* Czytamy w *Nordd. A. Z.*: Królestwo niderlandzkie przygotowuje się do godnego obchodu dnia 17 marca r. b. 25-letniego jubileuszu wstąpienia na tron króla Wilhelma III. Burmistrze krajowi zebrali się niedawno w Utrechcie, celem naradzenia się co do ofiarować się mającego królowi podarunku, na który szkoły elementarne drogą podpisów złożyły już 25,000 guldenów.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 14 stycznia.* Zgromadzenie narodowe postanowiło na dzisiejszem swem posiedzeniu rozpocząć rozprawy nad pojedynczemi artykułami projektu do prawa o merach. Postawiona przez lewicę przy obradach nad pierwszym artykułem poprawka, ażeby nie zmieniano obowiązujących obecnie postanowień prawnych, odrzuconą została przy tajnem głosowaniu 356 głosami przeciwko 292.

* *Paryż, 15 stycznia.* *Journal officiel* ogłasza rozporządzenie, zwołujące wyborców departamentu Pas de Calais i Wyższej Saony na 8 lutego, celem odbycia wyboru deputowanych do zgromadzenia narodowego.

* *Kartagena, 13 stycznia.* Miasto poddało się bez rozlewu krwi; nie ucierpiało ono wiele przez oblężenie Parowiec powstańczy „Darro" z licznemi powstańcami wziętym został przez rządowe statki wojenne, gdy opuszczał port miejski.

*** Produkcja, handel i konsumcja wina we Francji.** Pod tym tytułem ukazał się w Czasopiśmie *Economiste Français*, następujący artykuł:

Podczas podbojów rzymskich, uprawa wina w Gallji, nie była jeszcze przekroczyła pasma gór Cevennes. Nieznano jak tylko dwa gatunki wina: to jest czerwone, bardzo gęste, z winnic w Marsylji, i białe, wyżej cenione, które zbierano w okolicach de Bittevac (Beziers). Lecz wkrótce potem zaczęto uprawiać wino w Owernji, Langwedocji i Berry, i uprawa takowego rozwinęła się i w innych stronach kraju, gdy Domicjan wydał barbarzyński rozkaz, wyrwania i zniszczenia wszystkich winnych latorośli. Około 281 r. naszej ery, zostały one szczęśliwie, wedle wskazówek Probusa, na nowo zaszczepione. Popierana przez Cesarza Juljana, i następnie przez Karola Wielkiego uprawa szczepów winnych, rozwinęła się w całej Francji.

Nie mamy tu zamiaru kreślić historji winnic francuzkich; wskazawszy jedynie początek przemysłu winnego, ograniczemy się na daniu krótkiego poglądu na położenie, jak dziś przemysł ten zajmuje we Francji.

Zaczynamy od zbadania obszerności powierzchni opświęconej uprawie winnych latorośli.

Podług wykazów z r. 1788, ogół powierzchni użytej we Francji pod uprawę wina wynosił 1,567,700 hektarów; od tego czasu uczyniono znaczne postępy. Oto są niektóre liczby świadczące o wzroście powierzchni zajętej pod uprawę wina od początku terazniejszego stulecia:

w r. 1808	. . . . .	1,613,939 hektarów
„ 1829	. . . . .	2,005,365 „
„ 1849	. . . . .	2,193,053 „
„ 1860	. . . . .	2,205,409 „
„ 1870	. . . . .	2,613,614 „

Ruch produkcji wina, nie może jeszcze dorównać ruchom powierzchni. Produkcja wina we Francji w roku 1788 wynosił 25.060,000, w roku 1808 podniosła się do 28,000,000, a w r. 1827 do 36,819,000 hektolit. Widzimy ją spadającą w r. 1829 na 30,973,000, w następnym roku na 15,282,000 hektolitrów. W roku 1835 zbiór wynosił 26,496,000 hektolitrów, w pięć lat później, to jest w r. 1840, podają rpodukcję na 45,486,060 hektolitrów. W r. 1845 spada na 30,140,000, lecz dosięga w r. 1847 cyfry 54,316,000 hektolitrów. W roku 1850 znajdujemy się w obec produkcji 45,266,000 hektolitrów wina.

Tu następuje krytyczny okres dla uprawy wina z z powodu panującei zarazy (oidium). W ciągu następnych pięciu lat zbiory są stracone. Zebrano w latach:

w 1852 roku. . .	28,635,000	hektolitrów
„ 1853 „ . . .	22,662,000	„
„ 1854 „ . . .	10,824,000	„
„ 1855 „ . . .	15,175,000	„
„ 1856 „ . . .	21,294,000	„
„ 1857 „ . . .	35,410,000	„

Wreszcie rok 1858 przedstawia wydajność 53i919,000. Tu przesilenie za ukończone uważać można. Właściciele winnic nabierają otuchy i wykazują kolejno następujące cyfry produkcji:

w 1860 roku . . .	39,558,450	hektolitrów
„ 1861 „ . . .	29,738,242	„
„ 1862 „ . . .	37,110,000	„
„ 1863 „ . . .	51,372,000	„
„ 1864 „ . . .	50,653,000	„
„ 1865 „ . . .	68,943,000	„
„ 1866 „ . . .	63,838,000	„
„ 1867 „ . . .	39,128,000	„
„ 1868 „ . . .	52,098,000	„
„ 1869 „ . . .	70,000,000	„
„ 1870 „ . . .	45,000,000	„
„ 1871 „ . . .	58,307,000	„
„ 1872 „ . . .	55,079,000	„

Nadmienia się, że w cyfrach produkcji za lata 1871 i 1872 nie figuruje kontyngens z Alzacji-Lotaryngji. W r. 1869 w departamentach, które Francja utraciła, produkcja wynosiła 1,512,672 hektolitrów, z tych przypada na Mozellę . . . . 268,545 hektolitrów
„ Górny Ren. . . . 443,680 „
„ Dolny Ren . . . . 800,447 „

Istnieje urzędowa statystyka wykazująca średnie ceny roczne sprzedaży szczegółowej na hektolitry, poczynając od r. 1806 aż do naszych czasów. Dane jakie statystyka przedstawia, zdają się mieć więcej interes naukowy aniżeli praktyczny; niechcąc pomimo to przedmiot ten pozostawić bez uzupełnienia, udzielamy niektóre cyfry.

Od r. 1806 do 1850 ceny nie przedstawiają bardzo znacznych różnic. Jakoż w okresie od 1806—1820 średnia cena hektolitru wynosiła 33 fr. 29 cent.; w następnych dziesięciu latach 36 fr. 37 c.; pomiędzy 1831 a 1840 rokiem 33 fr. 55 c.; wreszcie od 1841 do 1850 roku 34 fr. 55 c.

Od tej epoki średnie ceny wzrastają: znajdujemy, że w r. 1851 cena hektolitra wynosi 28 fr, 95 c., a w r. 1853 czyni 40 fr. 90 c.; następnie w r. 1857 dochodzi do 63 fr. 67 c., ażeby spaść w r. 1859 na 44 fr. 48 c. Średnia cena w okresie od 1851 do 1860, utrzymuje się stanowczo na 49 fr. 27 c.

Pomimo obfitych zbiorów od 1863 do 1866 i w r. 1869, ceny pozostały bez zmiany, z powodu rozwoju konsumcji wewnętrznej i większego odbytu. Średnia cena hektolitru wina przy sprzedaży szczegółowej jest oznaczona na 49 fr. 68 c. Jeżeli pomnożemy przez tę cenę cyfrę produkcji, przekonamy się, że zbiór w r. 1869 przedstawia wartość 3,477,000,000 fran. Według badań rolniczych dokonanych w r. 1862, wartość win produkcji francuzkiej doszła do 1,386,757,278f r.. Obecnie pozostaje nam wykazać sposób użycia produkcji wina we Francji.

Ostatnie wiadomości podane przez ministerstwo skarbu dochodzą do roku 1869; w tym czasie figurują 28,000,000 hektolitrów opodatkowanych; 4,300,000 hektolitrów przeznaczonych do dystylacji wódek; 300,000 hekt. do przerobienia na ocet.; wreszcie 20,000,000 hektolitrów skonsumowanych przez samych uprawiaczy wina. Połączone te ilości, czynią ogółum 52,600,000 hektolitrów, zbiór zatem wykazany jest tu mniejszy o 17,400,000 hektolitrów od wiadomego zbioru z tegoż 1869 roku.

Zobaczmy teraz udział handlu pod względem wywozu. Od 1827 do 1836 r. wywieziono wina każdorocznie, przecięciowo za 47,300,000 fran.; od 1837 do 1846 r. średnia zyfra wywozu dochodzi do 49,600,000 fr.; w okresie od 1847—1856 dosięga cyfry 110,600,000 fr. i w okresie od 1857—1866 wynosi 220,500 fr. Wywóz win od r. 1866 był następujący:

w 1867 r. wywieziono za		244,592,000	franków
„ 1868	„	„ 234,365,000	„
„ 1869	„	„ 261,038,000	„
„ 1870	„	„ 223,030,000	„
„ 1871	„	„ 277,665,000	„
„ 1872	„	„ 254,264,000	„

Pod względem ilości, wywóz podzielić można w sposób następujący:

w 1867 roku	wywieziono	2,591,169	hektolitrów
„ 1868	„	2,806,413	„
„ 1869	„	3,063,050	„
„ 1870	„	2,866,205	„
„ 1871	„	3,323,524	„
„ 1872	„	3,429,071	„

W wywozie za r. 1872 wina Żyrondy figurują w ilości 1,343,311 hektolitrów w beczkach i 109,026 hektolitrów w butelkach; z innych stron dostarczono 1,671,992 w beczkach i 115,863 hektolitrów w butelkach. Wreszcie win mocnych 28,328 hektolitrów w beczkach i 160,554 „ w butelkach.

Głównym punktem odbytu dla win Żyrondy były w r. 1872: Anglja, która otrzymała 171,318, Niemcy 207,377, Belgja 101,827, Stany Zjednoczone 119,074 i La Plata 341,925 hektolitrów.

Wywóz wina innych gatunków rozpada się pomiędzy kraje konsumujące w następujący sposób: na Algerję przypada 341,510, na Niemcy 200,043, Stany Zjednoczone 145,880, Szwajcarję 116,084, Belgję 107,604, Anglję 56,716 hektolitrów.

Wina mocne mają największy odbyt do Anglji i Belgji. Wywóz do pierwszego z tych krajów wynosił 67,537 i do drugiego 39,243 hektolitrów.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 5 (17) stycznia.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 4-ch aktach, **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Meluzyna**.— *Wczoraj*, było osób 632.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 1 akcie, **Akrobata**; — 1-y raz, komedja w 1 akcie, **Miłość młodzieńca (Die Jugendliebe)**;—komedja w 2 aktach, **Majster i czeladnik**.— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, dramat **Czarne djabły**.— *Wczoraj*, było osób 470.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Jutro*, w niedzielę, *trzecia* **Maskarada**, — w czasie której o północy dane będą:—w teatrze wielkim: operetka **Państwo Denis**; w teatrze rozmaitości: krotochwila **Indjana i Charlemagne**.

W SALI KLUBU RUSKIEGO. — *Jutro*, w niedzielę, danym będzie na cel dobroczynny **Drugi i ostatni koncert pani D. M. Leonow**, artystki Cesarskich Teatrów, primo-contralto St.-Petersburgskiej opery, ze współudziałem pp. Radziszewskiego i Wasilewskiego. — Program: 1. „Żebrak," pieśń Viteliaro,—wykona pani D. M. Leonow; 2. „Въ полдневный жаръ въ долинѣ Дагестана," Pauflera,—wykona p. Radziszewski; 3. „Я знаю, а вижу," romans Szczerbaczowa, — wykona pani D. M. Leonow; 4. „Przestroga," romans Nowakowskiego, — wyk. p. Wasilewski; 5. Ballada z op. „Rognieda," Sierowa,—wyk. pani D. M. Leonow; 6. „Поймешь ли ты," romans Rzewskiej,—wyk. pani D. M. Leonow; 7. „Жилъ былъ мужичекъ," pieśń Ant. Kątskiego,—wykona pani D. M. Leonow.— II. 8. Aria Fidesy z op. „Jan z Leydy," Meyerbeera, (Ah! mio filio),— wyk. pani D. M. Leonow; 9. Dwa romanse,—wyk. p. Radziszewski; 10. a) „Wieczór," romans, Moniuszki, i b) „Одинъ лишь мигъ," romans Glinki,—wyk. pani D. M. Leonow; 11. „Duet z opery „Don Juan," Mozarta, (La ci darem la mano), — wykonają: pani D. M. Leonow i p. Wasilewski; 12. Pieśń Spirydowny z op „Вражья сила," Ахъ купцы, молодцы," Sierowa,—wyk. pani D. M. Leonow.— Akompanjować będzie na fortepjanie p. Kratzer.—Początek koncertu o godzinie 8 wieczorem.—Cena miejsc: 1-szy rząd 3 rub., 2, 3, 4 i 5-ty 2 rub., ostatnie rzędy 1 rub. —Biletów nabyć można u szwajcara Klubu Ruskiego i w księgarniach Istomina i Gebethnera i Wolffa.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *We środę*, d. 16 (28) stycznia, o godzinie 8-ej wieczorem, danym będzie **Koncert Józefa Joachima**, dyrektora Cesarskiej Muzycznej Akademji w Berlinie, ze współudziałem p. Henryka **Barth** fortepjanisty. — Cena miejsc: krzesło w pierwszym rzędzie sr. 2 kop. 5, krzesło w 5-u następnych rzędach rs. 2 kop. 5, krzesła pozostałe rs. 1 kop. 55, miejsce nienumerowane rs 1 kop. 5. — Osoby chcące nabyć bileta wcześniej, raczą się zapisać na listę otwartą już w księgarni Gebethnera i Wolffa.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Lewandowskiego i Kuhne.— Program: I. Marsz z op. „Jan z Leydy," Meyerbeera; Fesche-Geister, walc, Straussa; Fest-uwertura, Leitnera; Angela, polka koncertowa, Vogta.— II. Marsz Egipski, Straussa; Na Anioł Pański, śpiew Lewandowskiego; Kadryl z op. „Hrabina" (Moniuszko), Le Bruna; Kwartet, Tauberta; Chaos muzyczny, potpourri Lewandowskiego. — III. Uwertura z op. „Lorley," Wallacego; Solo na harfie, wyk. p. Pistor; Miś-mazur, Lewandowskiego; Galop cygański, A. Marsfelda.— Początek o godzinie 4 i pół;—cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rane do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 7-ej.—Wejście kop. 15.

* W dniu 4 (16) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 51, wyzdrowiało 90, umarło 2, pozostało 1828 (mężczyzn 899, kobiet 929), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 189, kobiet 181.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 5 (17) Stycznia 1874 roku.

Weksle.		Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . 100 Tal. . . .	2 m.	109	20	108	90
„ . . . „ . . .	8 d.	108	90	108	60
Gdańsk . . . „ „ . . .	3 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . . .	3 m.	7	31	7	29
„	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Frank . .	10 d.	87	30	—	—
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	95	40	—	—
„ . . . à vista . .		96	37½	95	92½
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	50	—	—
„ . . . „ „ . . .	3 d.	100	—	—	—
Moskwa . . . „ „ . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	143	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—		99	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	50	87	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—		84	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	104	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		70	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	73	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		114	—	112	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	109	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	262	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		101	50	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		94	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		236	—	233	
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		130	—	127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		505	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	91	50
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę				111	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—		51	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—		84	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—		80	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	50	94	20
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1)		93	80	93	50
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2) . . .		92	80	92	50
5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3) . .		89	10	88	80
„ „ „ II Serja . .		88	15	87	85
5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4) . . .		82	—	81	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 5)		79	20	78	90
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	95	50
pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		96	50	95	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		163	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .		162	75	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		103	50	—	—
Monety.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	10
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	60
Pruskie bilety kasowe		1	9½	—	—
Bilety bankowe austrjackie		—	65	—	—

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 27 7/8.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs.— k. 34 13/18.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 47 2/9.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 6 17/18.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 51 1/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 222. Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału IV 1873 r., w powozach i na Stacjach Dróg Żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie, w zwykłych godzinach biurowych, w Kancelarjach Zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r., stosownie do przepisów porządkowych Dróg Żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

Warszawa d. 10 Stycznia 1874 r.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 239. *Pisarz Kancelarji Hypotecznej m. Warszawy.*

Z powodu śmierci:

1. Abrachama Nachmana Rotenberg współwierzyciela ostrzeżenia dla rs. 180 w D. IV pod Nr. 10 wykazu nieruchomości Nr. 2327a zapisanego.

2. Dawida Nutman współwłaściciela nieruchomości warszawskiej Nr. 1614.

3. Marji Gnabs wierzycielki rs. 375, z większej rs. 600 pozostałej w Dz. IV pod Nr. 4 wykazu nieruchomości Nr. 2563 zabezpieczonej.

4. Antoniego Qnapil wierzyciela rs. 7500 w D. IV pod Nr. 2 wykazu nieruchomości Nr. 673B toczy się postępowanie swadkowe do ukończenia którego termin na d. 8 (20) Lipca 1874 r. w kancelarji mej wyznaczam.

Warszawa d. 26 Grudnia (7 Stycz.) 1873/4 r.
Hube.

N. D. 206. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: Józefa Haas właściciela dóbr Skorosze oraz wierzyciela sum rs. 1800 i rs. 2250 na dobrach Skorosze lit. E i lit. F z okręgu Warszawskiego zabezpieczonych; otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin na d. 18 (30) Lipca 1874 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

1—2 Kuczyński.

N. D. 38. Obrońca Prokuratorji przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.

Po Marji Vidal zmarłej w d. 12 (24) Lipca 1871 r. w m. Radyniu Gubernji Siedleckiej, bezdzietnie i bez testamentowo, pozostał się spadek składający się z kwoty rs. 72 k. 73 zdeponowany w Banku Polskim, o czem zawiadamiając wszystkich interesowanych wzywa ich, aby w ciągu 6 miesięcy od daty pierwiastkowego ogłoszenia z dowodami w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach zgłosili się, i prawa swe do rzeczonego spadku udowodnili, w przeciwnym bowiem razie, wniesione będzie żądanie aby rzeczony spadek jako bezdziedziczny na rzecz Skarbu Królestwa zasądzonym został.

Siedlce d. 14 (26) Kwietnia 1873 r.
3—3 Michalewski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 216. *Izba Skarbowa Kaliszska.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia Wydziału Skarbowego po części Królestwa Polskiego z daty 30 Listopada 1872 r. za Nr. 3746, odbędzie się w biórze Urzędu Leśnego Klonow, we wsi Bronszewice (powiatu Sieradzkiego) publiczna głośna licytacja w dniu 25 Stycznia 1874 r. o godzinie 12 w południe, na sprzedaż drzewa w obrębie Klonowskiego Leśnictwa z 12 cięć 1874 r. oszacowanych na 9633 rs. 83 $\frac{1}{2}$ kop.

Jeśliby licytacja nie mogła być ukończoną w dniu przytoczonym, to będzie dalej kontynuowaną w dniu następnym.

Licytacja odbywać się będzie osobno na każdy poręb. Jeśli do licytacji na sprzedaż powyższego drzewa, stawią się konkurenci ze stanu niewłościańskiego, to po ukończeniu licytacji na pojedyncze poręby, odbędzie się licytacja na sprzedaż hurtową wszystkich poręb, niezalicytowanych przez włościan.

Osoby życzące brać udział w licytacji, lecz dla jakichkolwiek przyczyn nie mogące stawić się osobiście do takowej, mogą nadesłać pocztą deklaracje opieczętowane, które będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

W przytoczonych deklaracjach opieczętowanych, oprócz wyszczególnienia zadeklarowanych sum za pojedyncze poręby, może być także zadeklarowaną suma ogółowa za wszystkie poręby Klonowskiego Leśnictwa.

Każdy konkurent, pragnący wziąść udział w licytacji na kupno powyższego drzewa, obowiązany jest przedstawić vadium, wyrównywające dziesiątej części ($^1/_{10}$) sumy szacónkowej, od której licytacja rozpoczętą będzie.

Szczegółowe warunki sprzedaży, jak również szczegółowe wiadomości dotyczące każdej poręby, można przeglądać codziennie oprócz świąt i dni galowych, w Wydziale dóbr państwa Kaliszkiej Izby Skarbowej, oraz w Urzędzie Leśnym Klonowo.

Kalisz d. 29 Grudnia 1873 r.
Zarządzający Ebeling.
p. o. Asesora, Herburt-Hejbowicz.
Referent. Chomentowski.

N. D. 215. Izba Skarbowa Kaliszska.

Niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia Wydziału Skarbowego po części Królestwa Polskiego z daty 30 Listopada 1872 r. za № 3,746, odbędzie się w biórze Urzędu Leśnego Koło we wsi Gaj (powiatu Kolskiego) publiczna głośna licytacja w d. 8 Lutego 1874 r. o godzinie 12 w południe na sprzedaż drzewa w obrębie Kolskiego Leśnictwa z 4-ch cięć 1874 r. oszacowanych na 1,176 rs. 26 kop.

Jeśliby licytacja nie mogła być ukończoną w dniu przytoczonym, to będzie dalej kontynuowaną w dniu następnym.

Licytacja odbywać się będzie osobno na każdy poręb. Jeśli do licytacji na sprzedaż powyższego drzewa, stawią się konkurenci ze stanu nie włościańskiego, to po ukończeniu licytacji na pojedyńcze poręby, odbędzie się licytacja na sprzedaż hurtową wszystkich poręb, niezalicytowanych przez włościan.

Osoby życzące brać udział w licytacji, lecz dla jakichkolwiek przyczyn nie mogące stawić się osobiście do takowej, mogą nadesłać pocztą deklaracje opieczętowane, ktore będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

W przytoczonych deklaracjach opieczętowanych, oprócz wyszczególnienia zadeklarowanych summ za pojedyncze poręby, może być także zadeklarowaną suma ogółowa za wszystkie poręby Kolskiego Leśnictwa.

Każdy konkurent, pragnący wziąść udział w licytacji na kupno powyższego drzewa, obowiązany jest przedstawić vadium, wyrównywające dziesiątej części ($^1/_{10}$) sumy szacunkowej, od której licytacja rozpoczętą będzie.

Szczegółowe warunki sprzedaży, jak również szczegółowe wiadomości dotyczące każdej poręby, można przeglądać codziennie oprócz świąt i dni galowych, w Wydziale dóbr państwa, Kaliszkiej Izby Skarbowej, oraz w Urzędzie Leśnym Koło.

Kalisz d. 29 Grudnia 1873 r.
Zarządzający, Ebeling.
p. o. Asesora, Herburt-Gejbowicz.
1—3 Referent, Chomentowski.

N. D. 213. Izba Skarbowa Kaliszska

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia Wydziału Skarbowego po części Królestwa Polskiego z daty 30 Listopada 1872 roku za Nr. 3746, odbędzie się w biórze Urzędu Leśnego Wieluń we wsi Rysie (powiatu Wieluńskiego) publiczna głośna licytacja w dniu 1 Lutego 1874 r. o godzinie 12 w południe, na sprzedaż drzewa w obrębie Wieluńskiego Leśnictwa z 6-u cięć 1874 roku, oszacowanych na 2877 rs. 40 $\frac{1}{2}$ kop.

Jeśliby licytacja nie mogła być ukończoną w dniu przytoczonym, to będzie dalej kontynuowaną w dniu następnym.

Licytacja odbywać się będzie osobno na każdy poręb. Jeśli do licytacji na sprzedaż powyższego drzewa, stawią się konkurenci ze stanu niewłościańskiego, to po ukończeniu licytacji na pojedyńcze poręby, odbędzie się licytacja na sprzedaż hurtową wszystkich poręb, niezalicytowanych przez włościan.

Osoby życzące brać udział w licytacji, lecz dla jakichkolwiek przyczyn nie mogące stawić się osobiście do takowej, mogą nadesłać pocztą deklaracje opieczętowane, które będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

W przytoczonych deklaracjach opieczętowanych, oprócz wyszczególnienia zadeklorowanych summ za pojedyncze poręby, może być także zadeklarowaną suma ogółowa za wszystkie poręby Wieluńskiego Leśnictwa.

Każdy konkurent, pragnący wziąść udział w licytacji na kupno powyższego drzewa, obowiązany jest przedstawić vadium, wyrównywające dziesiątej części ($^1/_{10}$) sumy szacónkowej od której licytacja rozpoczętą będzie.

Szczegółowe warunki sprzedaży, jak również szczegółowe wiadomości dotyczące każdej poręby, można przeglądać codziennie oprócz świąt i dni galowych, w Wydziale dóbr państwa, Kaliszskiej Izby Skarbowej, oraz w Urzędzie Leśnym Wieluń.

Kalisz d. 29 Grudnia 1873 r.
Zsrządzający Ebeling.
p. o. Assesora, Herburt-Gejbowicz.
Referent Chomentowski.

N. D. 210. *Zarządzający Akcyznemi Dochodami Warszawskiej i Siedleckiej Gubernji.*

Niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia JW. Ministra Skarbu z d. 9 Listopada 1873 r. za Nr. 1160, odbywać się będzie publiczna głośna licytacja na sprzedaż całego zapatu soli Skarbowej, znajdującej się w magazynie Solnym w Włocławsku w dniach następujących:

a) 4 (16) Lutego 1874 r. w Poniedziałek, na wielkie, średnie i małe partje soli w kawałach poczynając od 10,000 pudów, i od 1000 sztuk beczułek i postępując partjami aż do 50 pudów soli w kawałach, oraz 5 sztuk beczek, z każdego gatunku oddzielnie.

Przetarg naznacza się w trzy dni po licytacji, mianowicie 7 (19) Lutego 1874 r. w Czwartek, oraz:

b) 5 (17) i 6 (18) Lutego 1874 r. we Wtorek i Srodę na małe partje, po jednej beczce i do 10 pudów soli w kawałkach, z każdego gatunku oddzielnie.

Przetarg na te partje odbywać się będzie w dniach 8 (20) i 11 (23) tegoż Lutego, w Piątek i Poniedziałek.

Każda licytacja i przetarg które odbywać się będą na gruncie, to jest w magazynie solnym w Włocławku, rozpoczynać się będzie o godzinie 12 w południe, i trwać aż do ukończenia sprzedaży zadeklarowanej przez konkurentów ilości partji, lub też do godz. 4 tegoż samego dnia.

Licytacja na sól rozpocznie się od cen następujących:

1) Na **Szybikową** w beczkach od *sześćdziesięciu pięciu kopiejek* za pud.

2) Na **Szybikową** zaś w bałwanach i kawałkach od *siedmdziesięciu kopiejek* za pud.

3) Za **Zieloną** w solówkach od *pięćdziesięciu kop.* za pud.

4) Za **Zieloną** w kawałkach i bałwanach od *pięćdziesięciu pięciu kop.*

5) Za Ciechocinską **warzonkę** (sól warzoną), od *sześćdziesięciu kop.* za pud.

6) Za **poślednich gatunków sól.**

a) **Szybikową** w podwójnych beczkach w ilości 9738 pudów 16 funtów od *trzydziestu kop.*

b) **Szybikową** zaś w pojedynczych beczkach, w ilości 817 pudów 32 fun. od *dwudziestu pięciu kop.*

c) **Zieloną** w beczkach w ilości 1457 pudów, od *dwudziestu kop.* za pud.

Po ukończeniu licytacji, konkurenci którzy na takowej zakupią sól, obowiązani są opłacić 10% wartości nabytej soli; zatem, po zawiadomieniu nabywców o zatwierdzenin licytacji, zapłata pozostałej za sól, należności, powinna być uiszczoną w następujący sposób za partje mniejsze od 5000 pudów, połowa należności wnosi się niezwłocznie, a druga połowa może być opłacaną w ciągu jednego miesiąca w miarę zabierania soli; za partje zaś wyższe nad 5000 pudów, połowa należności powinna być także opłaconą niezwłocznie, a druga połowa może być upłacaną w miarę zabierania soli, w przeciągu sześciu miesięcy.

Osoby które nabędą mniej jak 100 pudów nie mogą korzystać z żadnego z powyższych przywilejów, lecz obowiązane są, opłacić niezwłocznie po zawiadomieniu ich o zatwierdzeniu licytacji, całą należność jaką od nich przypadać będzie.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przeglądane w biórach:

a) Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Akcyzy.

b) Nadzorcy I Okręgu tegoż Zarządu.

c) Magazynu Solnego w Warszawie

Warszawa d. 2 Stycznia 1874 r.
Zarządzający, Siemienow.
p. o. Buchaltera, Kramarewski.

N. D. 210. Zarządzający Akcyznymi Dochodami Warszawskiej i Siedleckiej Gubernji.

Niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia JW. Ministra Skarbu z d. 9 Listopada 1873 r., za № 1160, odbywać się będzie publiczna głośna licytacja na sprzedaż całego zapasu Skarbowej Ciechocińskiej soli warzonej, znajdującej się w magazynie solnym w Ciechocinku, w dniach następujących:

a) 12 (24) Lutego 1874 r. we Wtorek, na wielkie, średnie, i małe partje, poczynając od 1000 sztuk beczułek, i postępując partjami aż do 5 sztuk beczek.

Przetarg naznacza się w trzy dni po licytacji, mianowicie 15 (27) Lutego 1874 r. w Piątek, oraz:

b) 13 (25) i 14 (26) Lutego 1874 r. w Srodę i Czwartek, na małe partje po jednej beczce.

Przetarg na te partje, odbywać się będzie w dniach 18 i 19 Lutego (2 i 3 Marca) 1874 r. w Poniedziałek i Wtorek.

Każda licytacja i przetarg, które odbywać się będą na gruncie Magazynu solnego w Ciechocinku, rozpoczynać się będzie o godzinie 12 w południe, i trwać aż do ukończenia sprzedaży zadeklarowanej przez konkurentów ilości partji, lub też do godz. 4 tegoż samego dnia.

Licytacja na sól rozpocznie się od sześćdziesięciu kop. za pud.

Po ukończeniu licytacji, konkurenci którzy na takowej zakupią sól, obowiązani są opłacić 10% wartości nabytej soli; zatem po zawiadomieniu nabywców o zatwierdzeniu licytacji, zapłata pozostałej za sól należności, powinna być uiszczoną w następującym porządku: za partje mniejsze od 5000 pudów, połowa należności wnosi się niezwłocznie, a druga połowa może być opłacaną w ciągu jednego miesiąca, w miarę zabierania soli; za partje zaś wyższe, nad 5000 pudów, połowa należności powinna być także niezwłocznie opłaconą, a druga połowa może być upłacana w miarę zabierania soli, w przeciągu sześciu miesięcy.

Osoby które nabędą mniej jak 100 pudów, nie mogą korzystać z żadnego z powyższych przywilejów, lecz obowiązane są opłacić niezwłocznie po zawiadomieniu ich o zatwierdzeniu licytacji, całą należność jaka od nich przypadać będzie.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przeglądane w biórach:

a) Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Akcyzy.

b) Nadzorcy I Okręgu tegoż Zarządu.

c) Magazynu Solnego w Ciechocinku.

Warszawa d. 2 Stycznia 1874 r.
Zarządzający, Siemienow.
p. o. Buchaltera, Kramarewski.
1—3.

N. D. 251. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż nażądanie HenrykaHausen, tudzież Józefa Fuchs, handlujących w mieście Kaliszu zamieszkałych, i zamieszkanie prawne do obecnego przedmiotu u swego Obrońcy Ignacego Jabłońskiego Parona Trybunału Cywilnego w Kaliszu tamże zamieszkałego subhastację dóbr Pawłówka prowadzącego obranem mających, w poszukiwaniu sumy rs. 4773 kop. 48, z procentem i kosztami od Ludwika Czerniak jako właściciela obdłużnych dóbr Pawłówek i tamże w Okręgu Kaliskim zamieszkałego przypadającej; zajęte zostały w drodze przymusowego wywłaszczenia, protokółem Andrzeja Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale Kaliskim w d. 26 Czerwca (8 Lipca) rozpoczętym, a d. 1 (13) Lipca 1871 r. ukończonym,

DOBRA ZIEMSKIE

Pawłówek, część I, z wsi i folwarku Pawłówek, oraz z folwarku Czajków z przyległościami złożone, w powiecie i Okręgu Kaliskim położone które graniczą na wschód słońca z dobrami Kokanin i Majków, na południe z dobrami Majków, na zachód z dobrami Pawłówek częścią II i III, na północ z dobrami Pietrów Russów, Poklinków i Kokanin.

Budowle są tu następujące:

Dwór piętrowy z piwnicami masiv murowany, z oranżerją, dachówką i blachą kryty, pokoi 11 obejmujący, przed dworem okólnik kląbowy, a za dworem ogród owocowy i warzywny, kurniki i chlewy o piętrze, fundamenta murowane pod zabudowania folwarczne, kloaki, karmniki dla trzody, dzwonek na słupie, obora z drzewa, owczarnia murowana, szopa do porządków, stodoła o dwóch klepiskach, stajnia i wozownia częścią z muru, a częścią z drzewa stawiane, dom czworaki: dwa domy dwojaki z drzewa w połowie uwłaszczone, koszary dla służby dworskiej o 10 stancjach, z drzewa, chlewy o 10 przedziałkch i kuźnia w strychulec, cegielnia z piecem i szopą.

Na folwarku Czajków:

Dom dwojaki w strychulec, owczarnia z surówki, stodoła o dwóch klepiskach, a druga o jednym klepisku, studnia ocembrowana.

Włościanie uwłaszczeni mają służebności hypotekowane. Obszerność gruntów folwarcznych klassy I, II i III wynosi około włók 31, w których łąki jest około mórg 8 i pastwiska Niezwiady zwanego około mórg 42, dróg i nieużytków około mórg 15.

Inwentarz żywy i martwy zajęto jak protokół tegoż zajęcia obejmuje. Podatków z tych dóbr opłaca się corocznie po rs. 472 kop 66, które są w posiadaniu samego właściciela Ludwika Czerniak.

Szczegółowy opis dóbr powyższych obejmuje protokół zajęcia u popierającego sprzedaż Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu pozostający, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, tak u tegoż Patrona jako też w Kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Akt zajęcia wyż z daty powołany doręczony został w kopjach Antoniemu Rychłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu, Aleksandrowi Radke Wójtowi gminy Tyniec w d. 28 Lipca (9 Sierpnia), a Ludwikowi Czerniak jako ustanowionemu dozorcy w d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1871 r.

Poczem akt rzeczony w d. 6 (18) Sierpnia 1871 r. do właściwej księgi wieczystej wniesiony, a pod d. 19 (31) Sierpnia t. r. w biórze Pisarza Trybunału zaregestrowanym został.

Po dopełnieniu następnie wszelkich formalności i po ostatecznem roztrzygnięciu sporów tak co do form subhastacyjnych jak co do tavy, wyrokami Rządzącego Senatu w d. 1 (13) Maja, a drugim w d. 5 (17) Września 1873 r. zapadłymi, w oznaczonym terminie do ostatecznego przysądzenia, wyrokiem Trybunału na d. 13 (25) Listopada 1873 r. zapadłym, dobra ziemskie Pawłówek na własność Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu za najwyżej postąpiony przez niego szacunek rs. 49,801 zasądzonemi zostały, gdy zaś rzeczony Patron Zgleczewski ani oświadczenia na czyją rzecz nabycia dopełnił, w ślad art. 709 K. P. S. niezłożył, ani też sam warunkom licytacyjnym nieuczynił jak to świadectwo Pisarza Trybunału pod d. 4 (16) Grudnia r.b. udzielone dowodzi. Na żądanie przeto popierających subhastację Hausena i Fuchsa, przez tegoż samego Patrona Jabłońskiego czyniących, oraz na zasadzie art. 737, 738 i 739 K. P. S. przedsięwziętą została relicytacja dóbr Pawłówka, w której sprzedaż dóbr tychże odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, a to na koszt i rezyko Antoniego Zgleczewskiego Patrona.

W której to relicytacji pierwsze ogłoszenie warunków w biórze Pisarza Trybunału składających się na audjencji tegoż Trybunału nastąpi w d. 2 (14) Stycznia 1874 r. o godzinie 10 z rana, a licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 33,201.

Kalisz d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
Skoczyński.

Po odbyciu pierwszej publikacji warunków w d. 2 (14) Stycznia r. b. Trybunał termin do drugiej publikacji i zarazem tymczasowego przysądzenia dóbr Pawłówka na d. 16 (28) Stycznia r. b. godzinę 10 z rana oznaczył. W tym więc terminie przysądzenie to nastąpi.

Kalisz d. 2 (14) Stycznia 1874 r.
Pisarz Trybunału, Skoczyński.

N. D. 237. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Na zasadzie art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Ignacego Gierłowskiego Kassjera Pocztamtu Warszawskiego, w Warszawie pod № 1337, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Pyrowicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu od Stanisława Chrzanowskiego właściciela dóbr Wychude lit. A. B. sumy rs. 1,200 w listach zastawnych czteroprocentowych serji drugiej z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1871 r. (lub od daty ostatniego kwitu), kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów rs. 17 k. 36, kosztów nakazu z doręczeniem rs. 22 k. 50, oraz dalszych kosztów, protokółem Alfonsa Koła kowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku w d. 10 (22) Września 1873 r. rozpoczętym, a w d. 12 (24) t. m. i r. ukończonym, zajęte i zaaresztowane zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Wychude lit. A. B. leżą one w Powiecie Płońskim Okręgu i Gubernji Płockiej w gminie Wychude, Parafji Chociszewo; w odległości od miasta Powiatowego Płońska mil cztery, od miasta Gubernialnego Płocka mil 9; od miasta Zakroczymia mil 2, od miasta Wyszogroda mil 2, od Warszawy mil 7, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zakroczymiu.

Dobra te stanowią jedną całość, obejmując ogólnej rozległości miary nowopolskiej około włók 20, morgów 15, i granicą na wschód ze wsią Miączynem, na południe z dobrami Secymin, na zachód z dobrami Witkowice, na północ z wsią Chociszewo. Granice są pewne bezsporne.

Dobra Wychude lit. A. B. na mocy dwóch kontraktów urzędowych, 1. z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r. przed Rejentem Franciszkiem Paluckim w Zakroczymiu i 2. z d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1873 r. przed Rejentem Henrykiem Markowskim w Warszawie zawartych, są w dzierżawnem posiadaniu Zygmunta Zdżarskiego do dnia 12 (24) Czerwca 1880 r.

Budowle w tych dobrach są następujące:

1. Dwór drewniany pod kleńcem, z ganskiem na podmurowaniu z kamienia polnego, ma cztery pokoje, sień i kuchnię na dole, a dwa pokoje na górze. 2. Dom folwarczny drewniany pod kleńcem w którym zamieszkuje Ekonom Jan Kamiński i służba dworska. 3. Kloaka z desek. 4. Studnia cembrowana balami pod wystawką z wałem, łańcuchem i dwoma kubłami. 5. Drwalnia drewniana pod kleńcem o jednych wierzejach i dwóch drzwiach. 6. Kuźnia drewniana deskami kryta, w której narzędzia kowalskie są własnością dzierżawcy Zygmunta Żdżarskiego. 7. Dom drewniany pod słomą zwany czworaki o dwóch sieniach i czterech izbach, w którym mieszkają parobcy dworscy; przy domu tym jest chlew należący w połowie do uwłaszczonych włościan. 8. Owczarnia z cegły palonej na podmurowaniu kamiennem pod dachówką o trzech wierzejach i czterech drzwiach. 9. Stodoła drewniana pod słomą o trzech klepiskach, przy której na podmurowaniu stoi drewniana szopa pod kleńcem przeznaczona na maneż do młocarni; maszyny gospodarskie znajdujące się w tej stodole są własnością dzierżawcy. 10. Budynek drewniany pod słomą, przeznaczony na szopę, stajnię i spichlerz o siedmiu przedziałach. 11. Stary dwór nad Wisłą z cegły palonej na piwnicach sklepionych blachą kryty z wystawą na czterech słupach ma pięć pokoi, kuchnię i dwie sienie. 12. Kloaka drewniana, 13. Studnia balami cembrowana z żórawiem. 14. Budynek drewniany pod kleńcem w czterech przedziałach. 15. Karczma drewniana pod słomą o czterech izbach i dwóch sieniach, w której mieszka karczmarz Stolzman za kontraktem prywatnym zawartym z dziedzicem i akceptowanym przez dzierżawcę, mającym służyć do dnia 11 (23) Kwietnia 1875 r. za opłatą roczną po rs. 150, przytem karczmarz otrzymuje mórg roli uprawnej pod kartofle, dwa zagony pod len i tyleż pod kapustę, oraz letni paśnik dla dwóch sztuk bydła. 16. Wjazd drewniany pod słomą o dwóch wierzejach. 17. We dworze nad Wisłą mieszka Pręgowski rybak za kontraktem rocznym i otrzymuje mórg roli uprawnej i trzy zagony, za co opłaca rs. 60, a nadto obowiązany jest dostarczyć dworowi pewną ilość ryb. 18. Figura murowana Matki Boskiej sztachetami drewnianemi ogrodzona.

Płotów dworskich we wsi jest około prętów 100, parkanu zaś kamiennego około 45 łokci.

Gospodarstwo rolne w dobrach Wychude lit. A B jest trzy polowe i obejmuje ogólnej rozległości w gruntach klasy II i III około włók 14, ogród obejmuje mórg 1, łąki mórg 16. Wisła na której w połowie służy rybołóstwo należy do tych dóbr w rozległości włók 2.

Pod zaroślami, zagajnikami i rowami znajduje się włók 3 morg 28. Osad uwłaszczonych 23, zajmuje mórg 123 prętów 52, nieużytków jest morgów 2, prętow 77. Włościanie uwłaszczeni są odseperowani i w zamian za zrzeczenie się służebności otrzymali nadto gruntu morgów 72 prętów 101.

Dla przewozu z wsi Secymin na przeciwnym brzegu rzeki Wisły położonej służy wolny ląd w dobrach Wychude lit. A B i nawzajem.

Kępa po stronie Wychodcu na rzecze Wiśle znajdująca się na paśniku mórg 4, piaski przenośne mórg 40. Kępa ta za kontraktem prywatnym ma być sprzedaną Jakóbowi Glutc.

Podatków skarbowych opłaca się rocznie rs. 327 kop. 27, gminnych rs. 19 kop. 76, za ubezpieczenie budowli rs. 2 kop. 23. Zaległość w podatkach wynosi rs. 87 kop. 50. Dzierżawca Żdżarski opłaca czynsz roczny po rs. 900, i ma swoje inwentarze.

Protokół zajęcia doręczono w kopjach: 1. Bronisławowi Sujkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Zakroczymiu, pod niebytność tegoż ani jego prawnego zastępcy, na ręce Józefa Przybylskiego kancelisty rzeczonego Sądu 2. Kacprowi Tomaszewskiemu Wójtowi gminy Wychude we wsi Pieścidłach okręgu Płockim zamieszkałemu, pod niebytność tegoż, ani jego prawnego zastępcy na ręce żony jego Wiktorji Tomaszewskiej, obu w dniu 20 Września (2 Października) 1873 roku.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr Wychude lit. A B z okręgu Płockiego dnia 27 Września (9 Października) r. b. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr ziemskich Wychude lit. A B odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1873 roku.

Płock d. 28 Wrześ. (10 Paź.) 1873 r.
Piętka.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 28 Września (10 Paźdz.) 1873 r.
J. Piętka.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniach 20 Listopada (2 Grudnia) 4 (16) Grudnia i 18 (30) Grudnia 1873 r. decyzją Trybunału Cywilnego w Płocku dnia dzisiejszego wydaną termin do przygotowawczego przysądzenia po wyższych dóbr na audjencji tegoż Trybunału na dzień 18 (30) Stycznia 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został. Licytacja rozpoczcznie się od sumy rs. 12000.

Płock d. 18 (30) Grudnia 1873 r.
Piętka

N. D. 238. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosowuie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni; iż na żądanie Jana Wojszyka i Feliksa Okryńskiego w Warszawie pod N.1075 zamieszkałych a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego w mieście Siedlcach u Łukasza Zbrozińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach obrane mających w poszukiwaniu sum rs. 5250 i rs. 6872 kop 7 z procentem i kosztami od Matyldy Kalinowskiej Adama Kalinowskiego żony właścicielki dóbr Głębokie lit. A B w tyckże dobrach powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej zamieszkałej protokółem Franciszka Łagowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w dnin 13 (25) Wrześnta 1873 r. sporządzonym w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Głębokie lit. A B w gminia Uścimów w jurysdykcji Sądu Pokoju w Włodawie powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej położone, będące własnością Matyldy Kalinowskiej Adama Kalinowskiego żony i w posiadniu tejże będące. Dobra te złożone są z jednego ciągłego kawała ziemi, trzech kawałków gruntów w szachownicy między włościanami wsi Głębokie i kawałka łąki Prokop zwanej; na przyległości Ostrów położonej i mają rozległości około morgów 808 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 404 które to przestrzeń obejmuje:

Pole orne $^1/_4$ części klasy I, w części klasy II i III żytniej około morgów 396, łąk gruntowych około morgów 48, łąki błotne około morgów 14, ogrody warzywne około morgów 4, zarośla z małą ilością drzewa w żerdziach około morgów 264, pastewniki około morgów 48, place pod zabudowaniami morgów 3, część jeziora głównego i wody około morgów 25, drogi i wygony i nieuzytki okołomorgów 6.

W dobrach tych są budowle:

1. Dwór na podmurowaniu drewniany w węgły gontami kryty z piwnicą murowaną, 2. Piwnica drewniana, 3 Chlew drewniany gontami pobity, 4. Tranzet z drzewa pod gontem, 5. Stodoła z chrustu słomą kryta, 6. Stodoła z chrustu słomą kryta, 6, Stodoła z drzewa w węgły słomą kryta, 7. Spichlerz drewniany słomą kryty, 8. Szopa stara z drzewa słomą poszyta, 9. Obór dwie drewnianych słomą poszytych, 10. Obora drewniana opustoszała bez poszycia, 11. Wystawa z drzewa pod słomą, 12. Dom ze skrzydłem drewniany słomą poszyty, a przy nim chlew z drzewa słomą kryty, 13. Dom z drzewa w węgły słomą poszyty, 14. Kuźnia z drzewa gontami kryta, w której mieszka kowal Józef Winnicki, 15. Chlew z drzewa pod słomą, 16. Karczma z zajazdem drewniana słomą poszyta, mieszka w niej Józef Kuczyński i płaci rocznie za propinację rs. 180. 17. Dom z drzewa słomą poszyty, 18. Karczma z drzewa słomą poszyta, a przy niej przybudowany chlew z drzewa, 19. Szopa do suszenia cegły z drzewa pod słomą, 20. Studnia drzewem cembrowana, 21. Ogrodzenie z sztachet i płotów żerdzianych.

Obszerniojszy opis dóbr znajduje się w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków które u Łukasza Zbrozińskiego Patrona w Siedlcach i w kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono zostało:

1. Demetremu Kurlak Wójtowi gminy Uścimów w dniu 2 (14) Października 1873 r.

2. Władysławowi Możdzyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Włodawie dnia 3 (15) Października 1873 r.

Zajęcie na subhastacją dóbr Głębokie A B wniesione zrstało do księgi wieczystej tych dóbr dnia 8 (20) Października 1873 r. a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 13 (25) Października 1873 roku.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w Sielcach dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1873 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Łukasz Zbroziński Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w mieście Siedlcach z urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 13 (25) Października 1873 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Siedlcach dnia 13 (25) Października 1873 r.

Siedlce d. 13 (25) Października 1873 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Głębokie lit. A B Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem z dnia 22 Grudnia (5 Stycznia) 1873/4 r. termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 1 (13) Lutego 1874 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach oznaczył. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6000.

Siedlce d. 23 Grud. (3 Stycz.) 1873/4 r.
Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 236. Podpisany Obrońca przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkały, jako Obrońca Marcelego Sulkowskiego Prezesa Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w temże mieście zamieszkałego, oraz Konrada Kuczyńskiego, Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przy ulicy Cichej pod Nr. 6 zamieszkałego, jako egzekutorów testamentu niegdy Adama Chojnackiego; zawiadamia i ogłasza: iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z datt 8 (20) Września i 12 (24) Listopada 1873 r., sprzedaną zostanie w drodze beneficjalnej,

Nieruchomość,

położona w Warszawie pod Nr. 1285, należąca do spadku po rzeczonym Adamie Chojnackim.

Nieruchomość ta przy ulicy Nowy Swiat, na gruncie emfiteutycznym położana, składa się z następujących zabudowań:

1) Domu frontowego z cegły palonej na wapno masiv murowanego, trzypiętrowego, dachówką karpiówką krytego.

2) Oficyny lewej.

3) Oficyny prawej; obu murowanych.

4) Stajni i wozowni w podwórzu pierwszem.

5) Komórek drewnianych

6) Stajni i stancji murowanych w drugiem podwórzu.

7) Oficyny w drugim podwórzu.

8) Komórek, wozowni i kloak.

9) Komórek drewnianych starych.

10) Domu i kuchni w ogrodzie murowanych, oraz altany drewnianej.

11) Studni, parkanów, bruku i ogrodu.

12) Gruntu pod zabudowaniami podwórzem i ogrodem, mającego ogólnej rozległości łokci kw. 6432.

Oszacowana przez biegłych na rs. 50,358 kop. 74 $\frac{1}{2}$.

Po odbyciu w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1873 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, wyznaczony został na dzień 9 (21) Stycznia 1874 roku godzinę 10 rano, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego, przed W. Gruszeckim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunki oraz taksa przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Obrońcy.

Licytacja zacznie się od sumy rz. 50,358 kop. 74 $\frac{1}{2}$ jako szacunku przez biegłych wykrytego.

Vadium trzeba złożyć rs. 3,000.

Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1873 r.
Zygmunt Krysiński.

N. D. 249. Prawnie zajęte ruchomości przez publiczne licytacje przedane będą a mianowicie d. 7 (19) Stycznia r. b. o godz. 12 w południe maszyna do waty, komoda krzesła i żelazko, tegoż dnia o tejże godzinie i w tymże miejscu utensylja sklepowe cukier, ryż, i inne towary dnia 8 (20) Stycznia o godzinie 1 z południa na Muranowie w Warszawie meble machoniowe, jesionowe, lustro i t. p. a dnia 14 (26) Stycznia r. b. o godz. 11 z rana w sali Giełdowej Banku Polskiego bilet Rosyjskiej premjowej pożyczki Serji 0,1895 Nr. 1 storublowej z kuponami.

M Rzewnicki Komornik.

N. D. 250. W d. 7 (19) b. m. o godz. 10 rano na Muranowie, t. d. o godz. 11 rano na placu Krasińskim, i w d. 8 (20) t. m. o godz. 10 za Żelazną Bramą w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, lustra, lampy, dywany, garderoba, bielizna, damska i męzka, naczynia kuchenne, miedź i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Ozamański, Komornik p. S. A. K. P. 549*a*.

N. D. 248. W dniu 7 (19) Stycznia 1874 r. o godz. 10-tej rano na placu Krasińskich zwanym, w dniu 8 (20) Stycznia t. r. o godz. 10 rano, w dniu 9 (21) Stycznia t. r. o godz. 10 rano w rynku Starego miasta i w d. 15 (27) Stycznia r. b. o godz. 10 rano w rynku Nowego Miasta wszystko w Warszawie, w egzekucji Sądowej zajęte ruchomości jako to: plusz jedwabny, aksamit różnego koloru, firanki, fortepian palisandrowy, meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe naczynia kuchenne i t. p. przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik.

N. D. 269. W dniu 7 (19) Stycznia 1874 r. o godzinie 2 z południa w domu pod № 2951 w Warszawie to jest w miejscu znajdowania się, prawnie zajęte ruchomości a mianowicie: konie, powóz, wozy, wózki ręczne i różne utensylja gospodarskie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Zakrzewski Komornik
Nr. 1789.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 7777. Sąd Policji Poprawczej w Perokowie. Wzywa Nepomucena Juskowskiego pruskiego poddanego, gorzelanego, we wsi Choszenice, gminie Brudzice powiatu Noworadomskiego zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego stawił się się w Sądzie tutejszym, lub doniósł o teraznieiszem swojem przebywaniu, w przeciwnym bowiem razie Sąd postąpi podług prawa.

Petroków d. 19 (31) Grudnia 1873 r.

N. D. 176. Sąd Policji Poprawczej w Płocku wzywa niniejszem Antoniego Witkowskiego, poprzednio mieszkańca wsi i gminy Zieluń, Płockiego powiatu, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu 30 dni od niżej wymienionej daty stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w przeciwnym razie będzie z nim postąpionem podług prawa.

Płock d. 19 (31) Grudnia 1873 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE

Дозволено цензурою,

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.